

strzelał salwą • Unicestwieni • Program TV

tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 37 (1870)

16 września 2018

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Chłopski poseł z Bronowa
godzien jest upamiętnienia.
W jaki sposób?

Głos sumienia

Zostały zgwałcone.
Nie powiedziały
wtedy tego nikomu.
Gwałciciele pozostali
bezkarni

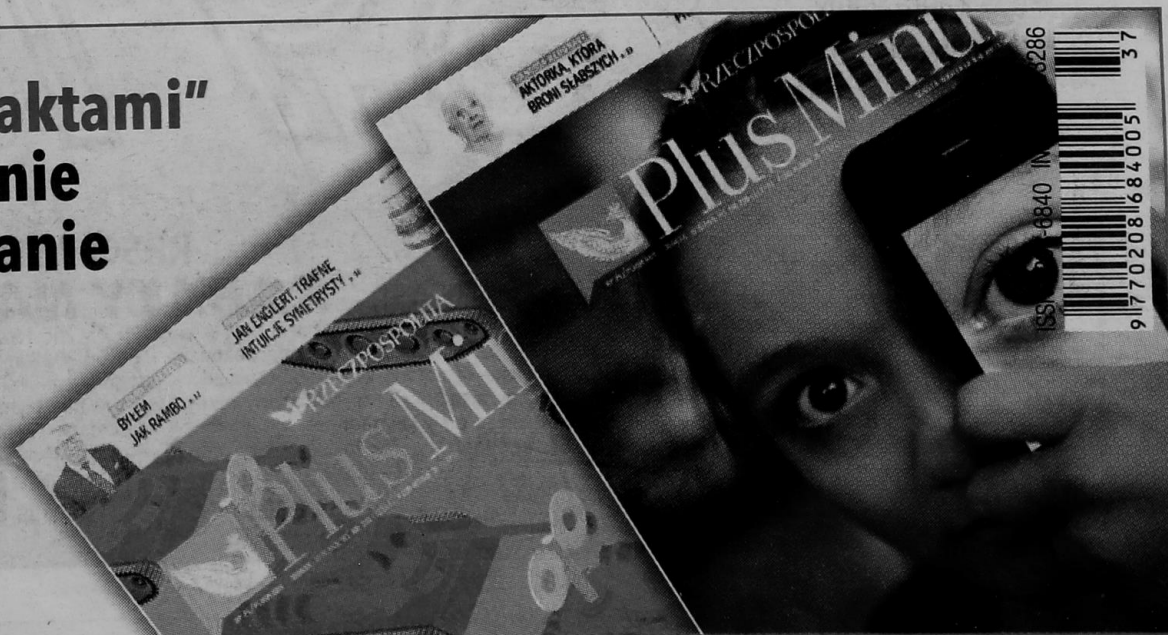
Bestie



Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 Plus Minus

szczegóły na stronie nr 3



Bicie, opluwanie, poniżanie prokuratura uważa za „okazywanie niezadowolenia”

Przyzwolenie władzy na agresję!

Prawie rok temu, w czasie Marszu Niepodległości 11 listopada, kobiety, które protestowały przeciw symbolom i hasłom faszystowskim narodowców, były przez nich bite, opluwane, poniżane. Na ekranach telewizorów (poza rządową TVP) widziała to cała Polska i świat. Od razu zgłosiły sprawę do prokuratury. I oto właśnie 31 sierpnia prokuratura poinformowała o umorzeniu śledztwa. W uzasadnieniu wylicza obrażenia kobiet, w tym „skręcenie i naderwanie w odcinku szyjnym kręgosłupa oraz karku”, „stłuczenie głowy (...), które mogło powstać na skutek uderzenia tyłem głowy

o podłogę po upuszczeniu kobiety na ziemię”, „skręcenie kolana”. Według prokuratury były to tzw. „obrażenia poniżej 7 dni”, określone jako „naruszenie nietykalności cielesnej”, a to, jego zdaniem są czyny, które ścigane być powinny z oskarżenia prywatnego. Dodatkowo prokuratura argumentuje, że przemoc ze strony napastników była nakierowana na „mniej newralgiczne części ciała”, a „zamiarem atakujących nie było pobicie, lecz okazanie niezadowolenia”. Zdecydowała, że w tej sytuacji nie będzie ścigać napastników.

Napastnikami są narodowcy, popierający PiS. Napadnięty-

mi kobiety, publicznie przeciwstawiające się PiS. Dlaczego władza ostentacyjnie pokazuje, jak stosowane jest i będzie w Polsce prawo i sprawiedliwość? By wywołać w Polakach strach, który by nas skłonił do postawy: lepiej się nie mieszać.

Na koniec nie mogę sobie odmówić pytania: czy prokurator, któremu dałbym „z liścia” za podjęcie decyzji o nie ściganiu za „skręcenie i naderwanie w odcinku szyjnym kręgosłupa oraz karku”, uznałby mój czyn jako „okazanie niezadowolenia” z tego powodu?

WŁADYSŁAW TOCKI

Talent „z mlekiem matki”



Inga Wawrzynkowska z Anne Sophie Mutter

Ma dopiero 14 lat. Jest uczennicą trzeciej klasy Publicznego Gimnazjum nr 6 w Łomży. Oprócz tego uczęszcza do trzeciej klasy Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia, a talent skrzypaczki rozwija pod okiem profesor Moniki Zarzyckiej. I oto Iga Wawrzynkowska właśnie wygrała prestiżowy Międzynarodowy Konkurs „Feurich Competition” w Wiedniu!

Wiedeński triumf, to jednak nie jej pierwszy sukces. Wcześniej zdobyła I Nagrodę na Ogólnopolskim Konkursie „Młode Talenty” w Poznaniu, III Nagrodę na Międzynarodowym Konkursie im. J. Zarębskiego w Warszawie, wygrała Międzynarodowy Konkurs w Nałęczowie, została laureatką III Nagrody na Międzynarodowym Konkursie „Młody Paganini” w Legnicy.

Bierze udział w różnych kursach mistrzowskich dla wybitnie utalentowanych muzyków z całego świata i pracuje z tak wybitnymi pedagogami i artystami, jak światowej sławy skrzypce Konstanty Andrzej Kulka, prof. Krzysztof Stanienda, prof. Izabela Ceglińska, prof. Yaire Klesse z Izraela.

Poza tym można powiedzieć, że muzykę „wyssała z mlekiem matki”: jej mama Irena Wawrzynkowska jest muzykiem i pedagogiem w łomżyńskiej Państwowej Szkole Muzycznej i gra na fortepianie.

Idolem Ingi jest od dawna niemiecka skrzypaczka Anne Sophie Mutter. Gdy w marcu 2017 r. przyjechała do Polski, Inga musiała być na jej koncercie. Zrobiła sobie z nią zdjęcie i otrzymała jej autograf.

REKLAMA



WYŻSZA KULTURA. BANK NOWOŚCI.

KREDYT KONSOLIDACYJNY

PSTRYK! I NISKIE
OPROCENTOWANIE
WŁĄCZONE

Zapraszamy:
Wysokie Mazowieckie
Rynek Piłsudskiego 10
☎ 516 168 986
516 168 983

5,9%

RRSO 7,57%

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 7,57%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 78 480 zł, całkowita kwota do zapłaty: 109 156,82 zł, oprocentowanie zmienne: 5,9%, całkowity koszt kredytu: 30 676,82 zł (w tym prowizja: 4920,64 zł (5,9%), odsetki: 25 756,18 zł), 114 równych miesięcznych rat w wysokości 957,52 zł. Kalkulacja została dokonana na 1.08.2018 r. na reprezentatywnym przykładzie. Warunkiem skorzystania z oferty Wygodna Konsolidacja jest spłata minimum jednego zobowiązania na łączną kwotę nie mniejszą niż 5000 zł. Minimalny okres kredytowania wynosi 6 miesięcy. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty kredytu oraz daty płatności pierwszej raty. Szczegóły oferty oraz Taryfa opłat i prowizji w placówkach i na www.aliorbank.pl. Alior Bank SA.

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowność:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrowi Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński

(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Info

Na opak

Dobre i złe rzeczy w Polsce

Niepokojące sygnały dochodzą z Komisji ds. afery Amber Gold. Otóż przewodnicząca tej komisji Małgorzata Wasserman odłożyła przesłuchanie Donalda Tuska na czas po wyborach samorządowych. Prawdopodobnie jest z nim w zмовie i chce dać mu czas na ukrycie skrzyń ze złotem, które z synem wyniósł ze skarbca tej przestępczej firmy. Być może Donald Tusk w ramach rewanżu obiecał, iż Rada Europy poprze jej kandydaturę w wyborach na prezydenta Krakowa.

Sensacją jest też fakt, że ze stanowiska rzecznika prezydenta Dudy odchodzi Krzysztof Łapiński. Jest to oczywista zdrada. Chodzą słuchy, iż chce objąć posadę rzecznika Roberta Biedronia, gdy ten niebawem zostanie prezydentem.

Natomiast wymaga pochwały nowa Krajowa Rada Sądownictwa. Wybrała do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego radcę prawnego Małgorzatę Ułaszczek-Kubacką z Białegostoku, nie zważając, że ma ona prawomocny wyrok dyscyplinarny. Niestety, pod wpływem jazuotu lewactwa złożyła rezygnację. To niepowetowana strata, ponieważ w pośpiechu na jej miejsce może

wejść ktoś, na którego nie ma haka, a wiadomo, że z takim nigdy nic nie wiadomo. Może mu, na przykład, uderzyć sodówka do głowy i zacznie pozować na niezależnego. A przecież Komisja Dyscyplinarna Sądu Najwyższego musi być zdyscyplinowanym narzędziem Partii i Rządu, która bez wahania obetnie ręce tym, którzy podnoszą je na władzę ludową.

Napawa optymizmem to, że nad dobrą zmianą czuwa Instytut Pamięci Narodowej. Dopatrzył się on w napisie na tablicy upamiętniającej Bronisława Geremka słowa „Europejczyk”. Nie dość, że w Polsce jest to określenie obraźliwe, to prawdopodobnie ostatnie badania uczonych z IPN wykazały niezbicie, iż profesor Geremek był Arabem, a być może, co gorsze, islamskim Żydem. Nie należy też używać w stosunku do niego zwrotu „w hołdzie”, gdyż zginął on w wypadku samochodowym, a „nie poległ”, tak jak prezydent Lech Kaczyński w wypadku samolotu, lądującego we mgle w Smoleńsku z powodu pośpiechu na rozpoczęcie prezydenckiej kampanii wyborczej w Katyniu.

WIESŁAW WENDERLICH

Rekordowy okaz na całą zimę

„Co roku sadzę cukinię, ale takiej dużej, jak w tym roku nigdy wcześniej nie wyhodowałam. Przyniosłam ten okaz i zdobyłam pierwszą nagrodę w konkursie na największą w gminie Zbójna”, mówi Teresa Parzych ze Zbojnej.

Rekordowa cukinia ważyła 6,344 kg. Zostanie przerobiona na lecho według przepisu, którym Teresa Parzych chętnie się dzieli: do cukinii dodaje pomidory, paprykę, cebulę, marchewkę (tylko do smaku), przecier pomidorowy oraz przyprawy. Krótko zagotowuje i gorące lecho nakłada do słoików, które jeszcze wekuje (gotuje).

„Kiełbasę albo mięso dokładam później, gdy otwieram. Lecho w słoikach zostanie na zimę, jeśli wcześniej nie zabiorą córki studentki”, uśmiecha się Teresa Parzych.

Od 22 lat jest wdową, sama wychowywała pięcioro dzieci. Od czterech kadencji jest sołtysiem Zbojnej, pracuje w Urzędzie Gminy jako



Teresa Parzych z rekordową cukinią konserwator wodociągu, prowadzi też działalność gospodarczą (rękodzieło).

„Jestem zapracowana, ale lubię się udzielać. Prowadzenie sołectwa, to wyjście do ludzi, rozmowy i plany. Nasza gmina nie jest bogata, ale przy wspólnej pracy i unijnej pomocy, zmienia się”.

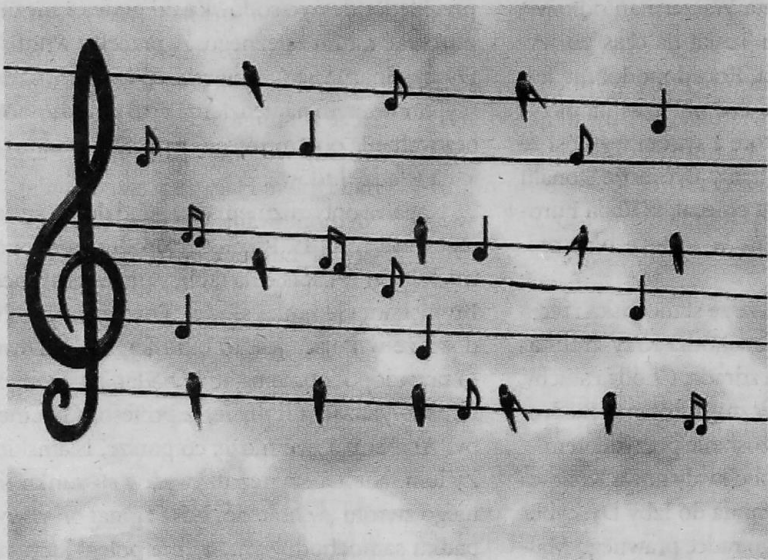


Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod R7GS5688XT i czytaj!

MYSŁ TYGODNIA:

Może się zdarzyć, że komuś gnije mózg, tak jak ludziom chorym na suchoty gniją płuca. Ale nikt nie ma prawa karmić narodu zgnilizną swoich płuc lub swego mózgu. A takich jest teraz wielu
Henryk Sienkiewicz



„Jesienna melodia” w obiektywie Janusza Nowaka z Zambrowa

■ 280 mln zł kredytu do 2022 r., z konkretną kwotą ustalaną każdego roku na konkretny cel, może zaciągnąć samorząd województwa podlaskiego w Banku Rozwoju Rady Europy CEB, zgodnie z umową podpisaną we wtorek, 11 września w Białymstoku. Skarbnik województwa podlaskiego Henryk Gryko podkreślał kilkakrotnie przed podpisaniem umowy, że Podlaskie jest w grupie 4 najmniej zadłużonych województw.

■ Oddział geriatryczny ma szansę powstać w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży. Jak informuje dyrektor Szpitala Roman Nojszewski, jest już po rozmowach na ten temat z Ministrem Zdrowia. Oddział, według planów Szpitala, miałby 8 miejsc.

■ Tytuł Honorowego Obywatela Gminy Iława otrzymał prezes Zarządu Grupy Mlekovita Dariusz Sapiński w czasie uroczystej sesji Rady Gminy. Mlekovita w województwie warmińsko-mazurskim posiada za-

kłady produkcyjne w Działdowie, Lubawie, Morągu i Suszu, własne hurtownie w Działdowie, Lubawie i Morągu i kilkanaście sklepów firmowych. Ma znaczący wpływ na lokalną gospodarkę oraz inicjatywy kulturalne i sportowe, które wspiera.

■ Rannych zostało czterech robotników na budowie bloku przy ulicy Sybiraków w Białymstoku. Ze wstępnych ustaleń wynika, że załamał się pod nimi strop.

■ Przed sądem z zarzutami seksualnego wykorzystywania swoich uczennic stanie znany białostocki nauczyciel i trener siatkówki. Pokrzywdzone są trzy dziewczynki. Proces będzie się toczył przed Sądem Okręgowym w Białymstoku.

■ Po zderzeniu z łosiem, który nagle wybiegł między Stawiskami a Szczurkiem w okolicach wsi Michny, kierowca fiata ducato został zabrany do szpitala. Łoś zginął na miejscu.

Najszczerze wyrazy współczucia
BOLESŁAWOWI GADAWSKIEMU
Kierownikowi Delegatury w Łomży
Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków
z powodu śmierci Mamy
składają Koleżanki i Koledzy
z WUOZ w Łomży



Karol Okrasa, znany z kulinarnych podróży po Polsce, gościł na początku lipca w Skansenie Kurpiowskim w Nowogrodzie. Znakomity kucharz z ekipą programu telewizyjnego „Okrasa łamie przepisy” kręcił jeden z odcinków nowego sezonu kulinarnego show o potrawach z podlaskiego miodu. Jedną z maksym, którą Okrasa kieruje się podczas tworzenia audycji telewizyjnej, jest „Cudze chwalicie, swojego nie znacie”. Powstanie odcinka poświęconego tak oryginalnym potrawom, promującego nasze województwo, możliwe było dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego. Można go obejrzeć na stronie internetowej TVP 1.

Polacy opuszczają Anglię

„Coraz trudniej znaleźć Polaków do wykonywania prac budowlanych, remontów, wykańczania mieszkań. Dawniej nie było z tym problemu. Nawet w polskich sklepach zaczęto zatrudniać już nie tylko Polaków, ale także osoby z innych krajów. To naprawdę duża zmiana. Widać, że jest tu coraz mniej pracowników

polskiego pochodzenia”, mówi Monika Tkaczyk ze Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii, największej organizacji polonijnej na Wyspach.

Polacy wyjeżdżają z Wielkiej Brytanii najczęściej do innych krajów, w których nie muszą się niepokoić o los z powodu opuszczenia Unii Europejskiej.

11 miliardów z UE dla dotkniętych suszą



„W związku z suszą, Komisja Europejska zgodziła się na uruchomienie od 16 października zaliczek na poczet dopłat bezpośrednich dla polskich rolników; co pozwoli do końca listopada przekazać im około 11 miliardów złotych”, poinformował w środę, 12 września, minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski.

Ardanowski uważa, że pieniądze „suszowe, które będą wypłacane niezwłocznie po składaniu wniosków przez rolników”, jak również zaliczki, będą w stanie „na tyle skutecznie pomóc rolnikom, by powstrzymać proces upadku gospodarstw i utrzymać płynność finansową gospodarstw”.

W 2015 roku, kiedy rządził PSL z PO, zostało sprzedanych 412 hektarów w ręce obcokrajowców.

W roku 2016 już 576 hektarów.

W roku 2017 ponad 1 069 hektarów!

PSL oskarża: PiS wyprzedaje ziemię!



– Najwięcej naszej ziemi kupują Austriacy, Belgowie, Niemcy, Duńczycy. Z drugiej strony ta sama ustawa uniemożliwia polskim rolnikom zakup ziemi w sąsiedztwie, ale już poza granicami województwa i zakup działek mieszkańcom miast, którzy chcą przeprowadzić się na wieś – mówi szef PSL w Podlaskiem, wicemarszałek Stefan Krajewski.

Inny problem, na który zwrócił uwagę podczas konferencji PSL w Łomży, to szacowanie strat spowodowanych suszą. Sposób ich naliczania wyklucza znaczną część poszkodowanych rolników z ubiegania się o odszkodowanie, a szacowanie strat resort w znacznej mierze przerzucił na samorządy, które mają własne obowiązki.

Wiceminister Zieliński zorganizował własne obchody rocznicy wybuchu II wojny światowej

Strzelał salwą o 4.45

1 września wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Jarosław Zieliński zorganizował własne, oddzielne od miasta, obchody wybuchu II wojny światowej w Suwałkach o godz. 4.45 rano. Uczestniczyli w nich przedstawiciele służb mundurowych oraz radni Prawa i Sprawiedliwości. Większość mieszkańców spała, kiedy nagle usłyszeli syreny i huk salwy honorowej. Gdy wzburzeni mieszkańcy zareagowali, przeprosił za zakłócanie ciszy nocnej.

O uroczystościach z udziałem Zielińskiego głośno nie pierwszy raz. W Augustowie jego obecność uświetniona została konfetti, które wycinać musieli policjanci, by zrzucić je ze śmigłowca.

Gdy w Łomży „wziął” patronat nad Dniem Flagi, ze Starego Rynku zdemontowana została w nocy flaga Unii Europejskiej.

Ostatnio w czasie uświetniania zakładu produkcyjnego w więzieniu w Czerwonym Borze, wiceministrowi pokaz dały... skąpo ubrane cheerleaderki.

Młodzi artyści do Venedy!

Rusza nabór do grup artystycznych Miejskiego Domu Kultury w Łomży. W tym roku zapisy z atrakcjami odbędą się w Galerii Veneda w sobotę, 15 września, od godz. 11.00 na zajęcia z baletu, animacji filmowej, pilates (dla dorosłych), do pracowni plastycznej, graficznej, chóru

Amici, Teatru Aktywnego, Studia Muzycznego Emdek, Studia Wokalnego PopArt, Kolektywu Korzennego. Pierwsze zajęcia już 17 września.

Szczegółowe informacje dla tych, którzy z różnych powodów nie będą mogli przybyć do Venedy, tel. 86 216 32 26.

PROMOCJA

Promocja

BIZNESTANK

Przystąp do programu i zyskaj:

5 gr paliwo standard

10 gr paliwo **verva**

Masz już kartę BIZNESTANK, ale nie korzystałeś z niej w tym roku? Wróć do nas i skorzystaj z rabatu.

Oszczędności nabierają prędkości

Rabat dla Twojej firmy już od pierwszego tankowania!

Zarejestruj się na jednej ze stacji **ORLEN** lub **BLISKA**

Więcej informacji na: www.biznestank.orlen.pl



ŁOMŻA

Kandydatka PiS z Solidarnością

Kandydatka PiS na prezydenta Łomży, była wiceprezydent Agnieszka Muzyk, zapraszała „w imieniu swoim imieniu oraz w imieniu” przewodniczącego Oddziału Łomżyńskiej Solidarności Henryka Piekarskiego i wiceprzewodniczącego Janusza Żebrowskiego, na spotkanie z przewodniczącym Zarządu Regionu Mazowsze w Warszawie w siedzibie łomżyńskiej Solidarności (ul. Dworna 3). Spotkanie odbyło się w środę, 12 września. Wynika z tego, że Muzyk uzyskała poparcie związkowców.

Mało na opiekę nad starszymi

Ponad 48 tys. zł dofinansowania otrzymał Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łomży z rządowego programu „Opieka 75+” na opiekę nad starszymi mieszkańcami miasta. Obecnie z niej korzysta 104 seniorów, a oczekujących jest 160. Przyznane pieniądze starczą dla 12.

Syberyjska lekcja

Uczniowie Zespołu Szkół Samorządowych w Nowogrodzie dziesiąty raz poszli w Marszu Żywej Pamięci Polskiego Sybiru w Białymstoku.

Droga „komunalka” w Łomży

Analizę kosztów usług komunalnych w 339 miastach powiatowych przeanalizowała firma Curulis, zajmująca się doradztwem samorządowym. Pod uwagę wzięła roczne koszty, jakie ponosi „przeciętna polska rodzina w pięciu obszarach: zaopatrzenie w wodę, odprowadzanie ścieków, odbiór odpadów, komunikację publiczną, strefy płatnego parkowania”. W zestawieniu Łomża

znalazła się na 58 miejscu w kraju z rocznym kosztem 2 313,44 zł. Nie najgorzej, ale z porównania z sąsiadami wynika, że droga w Łomży. Mniej od nas płacą za to samo mieszkańcy takich miast z regionu, jak Ostrołęka – 1 813,95 zł; Sokołów Podlaski – 1 910,51 zł; Ostrów Mazowiecka – 2 087,21 zł; Suwałki – 2 093,34 zł; Zambrów – 2 147,49 zł; Białystok – 2 280,44 zł.

Łomża nie wykorzystuje swoich walorów Dla dobra miasta

– Mieszkańcy zauważają, że miasto Łomża się wyludnia. Zdaję sobie sprawę, jak bardzo miasto jest zadłużone. Cieszą się, że powstanie obwodnica miasta Via Baltica, widząc w tym ogromną szansę. W ocenie mieszkańców, hierarchia Kościelna ma za duży wpływ na władze miasta. Najważniejszy wniosek, mieszkańcy Łomży są dumni ze swojego miasta, kochają je i chcą tutaj zostać. Taki wizerunek miasta wyłania się z badania ankietowego pt. „Jaka jest przyszłość Łomży?”, przeprowadzonego wśród mieszkańców przez Koalicję Obywatelską

– mówił kandydat Koalicji na prezydenta miasta, radny Maciej Borysewicz podczas konferencji prasowej.

Zapowiedział, że pełne wyniki badania zostaną opublikowane. – Każdy może z nich korzystać. Nie rościmy sobie żadnych praw, pozwalamy każdemu kandydaci, każdemu komitetowi korzystać z tych badań dla dobra Łomży – zachęcał Borysewicz.

Wyniki ankiety posłużą Koalicji Obywatelskiej do tworzenia programu, z jakim zamierza iść do październikowych wyborów w Łomży.

Dyplo-matorium



Uroczystość rozdania dyplomów absolwentom Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży odbędzie się 14 września (godz. 15.00, ul. Akademicka 14, aula 315). W czasie uroczystości wyróżnieni zostaną absolwenci z najwyższą średnią ocen, autorzy najlepszych prac dyplomowych oraz ci, którzy angażowali się w działania społeczne.

Asfalt w Mikołajkach

Nową drogę asfaltową w Mikołajkach (gm. Łomża) po remoncie otworzyli we wtorek, 4 września, wójt gminy Piotr Kłys z sołtysiem Wiesławem Chojnowskim.

Odnowią pomnik w Nowogrodzie

Pomnik Młodych Bohaterów w Nowogrodzie, poświęcony polskim żołnierzom poległym w wojnie bolszewickiej 1920 roku (wśród nich był Kazimierz Moraczewski, syn posłanki Sejmu Ustawodawczego Zofii Moraczewskiej i premiera Jędrzeja Moraczewskiego), będzie odnowiony.

Sale sportowe w Szczepankowie i Jarnurach

Przy Szkole Podstawowej w Szczepankowie (gm. Śniadowo) i w Jarnutach (gm. Łomża) do 2020 roku zostaną pobudowane sale sportowe. Obie gminy otrzymają po milionie złotych dotacji z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Budowa ma ruszyć w przyszłym roku.

Sprzęt dla strażaków

Agregat prądotwórczy dla OSP Piątница, wentylator odymiający dla OSP Jezioro oraz środek pianotwórczy „Deteor”, został zakupiony za dotację, którą otrzymała gmina Piątница od marszałka województwa podlaskiego. Zarząd Województwa w tym roku dał strażakom 105 podlaskich gmin 800 000 zł.

60 lat ŁSM

Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa została założona 1 sierpnia 1958 roku. W piątek, 7 września, pracownicy i mieszkańcy ŁSM świętowali 60 lat działalności.

100 lat Ireny Chojnowskiej



Setną rocznicę urodzin obchodziła najstarsza mieszkanka Nowogrodu Irena Chojnowska.

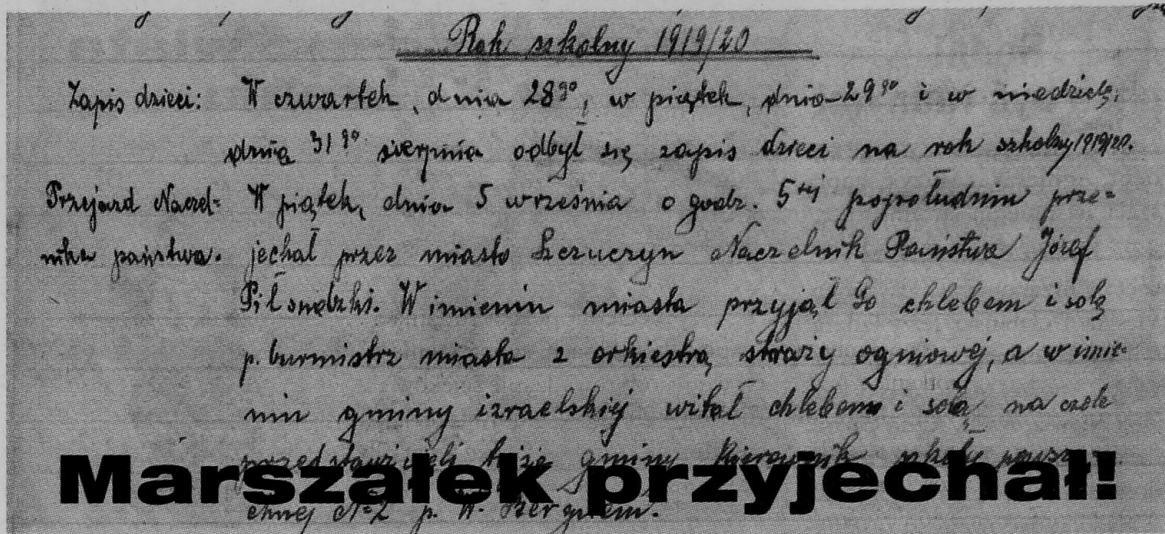
Z tej okazji odwiedził ją burmistrz Grzegorz Palka z gratulacjami, życzeniami i bukietem pięknych kwiatów oraz listami od wojewody podlaskiego Bohdana Paskowskiego i premiera. Pogodna, uśmiechnięta Jubilatka z radością opowiadała, że dzięki opiece Matki Boskiej udało jej się szczęśliwie przeżyć wojnę i uniknąć zsyłki na Sybir. Do najserdeczniejszych życzeń dołączają się „Kontakty”. Na zdjęciu: Irena Chylińska, burmistrz Grzegorz Palka (z prawej), córka i zięć. Fot. Karol Babel

Przygotowania trwały 6 dni. Piotr Kaliszewski plół girlandy kwiatowe. Sylwia Korbut upiekła koszerne chleb. Helena Nagórska i Jadwiga Sielawa przyniosły kwiaty. Izabela Gwiazdowska pracowała nad dekoracją sceny. „Mali Szczuczyniaczy” pod kierunkiem Andrzeja Szabelskiego ćwiczyli recytację i śpiew. Piłsudczycy musztrowali, „Szczuczyniaczy” swoje role według scenariusza Barbary Paszkowskiej. Paweł Sosnowski z Rakowa zaprzęgnął klacz Pandę do bryczki przysposobionej na rok 1919.

Oczekiwany moment nadszedł 5 września o godz. 17.00, w 99 rocznicę przyjazdu Marszałka Józefa Piłsudskiego do Szczuczyna.

„Jedzie! Jedzie! Marszałek jedzie!” – Natalia Nagel w ludowym stroju wybiegła z za rogu ulicy; za nią podążyła Weronika Karpińska. Przechodnie stanęli wzdłuż ulicy, by zobaczyć przejazd Marszałka Józefa Piłsudskiego, a oficjalne delegacje czekały pod bramą triumfalną, ustawioną na jego cześć.

Marszałek (Adam Jagusz) przybył w asyście wojskowej (Ryszard Skrodzki, Andrzej Wróblewski), bryczką powożoną przez byłego legionistę (Paweł Sosnowski). Z nim przyjechała 5-letnia dziewczynka (Lenka Dulewicz) w mundurze legionowym. Po hymnie granym przez Młodzieżową Orkiestrę OSP pod batutą Roberta Świdorskiego, Marszałka przywitał burmistrz (Ryszard Rybak) z sekretarzem (Witold Dylewski) chlebem i solą. W imieniu gminy izraelskiej Marszałka witała delegacja z dyrektorem Szkoły Powszechnej nr 2 W. Bergsteinem (Andrzej Kosmowski oraz Paweł



Notatka z Księgi pamiątkowej szkoły z 1919 roku o wizycie Marszałka z tekstem: „W piątek dnia 5 września o godz. 5-tej popołudniu przejechał przez miasto Szczuczyn Naczelnik Państwa Józef Piłsudski. W imieniu miasta przyjął Go chlebem i solą p. burmistrz miasta z orkiestrą straży ogniowej...”

i Tadeusz Danowscy). Marszałek otrzymał kwiaty od dzieci (Natalia Nagel i Weronika Karpińska), harcerzy (Julia Kruszyńska, Julita i Paulina Żebrowskie). Wzruszył się słuchając długiego poświęconego mu wiersza w wykonaniu Julity Żebrowskiej. Szczególnie entuzjastycznie Naczelnego Wodza witały panie z Koła Polek (Krystyna Rosłoniewska, Jadwiga Sielawa, Helena Grabowska, Helena Nagórska, Ewa Borawska, Ewa Zamojska, Maja Zamojska, Marysia Józwik, Barbara Jankowska, Jadwiga Dylewska, Barbara Paszkowska).

Płomienna mowa Marszałka została przyjęta entuzjastycznie nie tylko przez uczestników rekonstrukcji. Po wysłuchaniu „Legionów” burmistrz zaprosił gości do Centrum Kultury, gdzie dyrektor Janusz Siemion otworzył wystawę „Józef Piłsudski. Od zesłania do Marszałka”, przygotowaną przez Muzeum Wojska Polskiego w Białymstoku. Anna i Adam Jaguszowie udostępnili własną



„Powitanie”: Marszałka (Adama Jagusza) wita Natalia Nagel

kolekcję pamiątek, związanych z Wodzem Naczelnym.

W muszli koncertowej wystąpili „Mali Szczuczyniaczy” (Nikola Szwalgin, Patrycja Chmielewska, Natalia Nagel, Julia Kruszyńska,

Weronika Karpińska, Julia Dutkiewicz, Julita Żebrowska, Paulina Żebrowska) oraz Chór Seniora z Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku. (B.P.).



Koło Polek: Barbara Jankowska (pierwsza z lewej), Barbara Paszkowska, Andrzej Kosmowski, Helena Nagórska, Tadeusz Danowski, Jadwiga i Witold Dylewscy, Ryszard Rybak, Helena Grabowska, Maria Józwik, Jadwiga Sielawa, Ewa Borawska, Krystyna Rosłoniewska, Ewa Zamojska. W pierwszym rzędzie: Paweł Danowski i Lenka Dulewicz.

PROMOCJA

KREDYT DO 2000 ZŁ Z RRSO 0%
Prosty sposób na małe potrzeby

GET IN BANK

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej:
Placówka Franczyzowa Getin Bank
Wysokie Mazowieckie, ul. Rynek Piłsudskiego 1A
tel. 502 399 717, 572 348 585, 502 399 728
czynne: pon.-pt.: 9.00-17.00

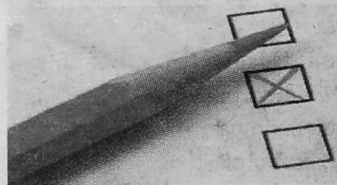
Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0,0%. Udzielenie kredytu uzależnione jest od wyniku badania i oceny zdolności kredytowej. Szczegóły oferty w tym opłaty i prowizje dostępne w placówkach i na getinbank.pl. Umowy zawierane u Pośrednika kredytowego. Pośrednik kredytowy jest umocowany przez Getin Noble Bank S.A. do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o kredyt konsumencki i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych ze wskazanymi umowami. Getin Bank zwycięzca rankingu Przyjazny Bank Newsweeka 2017 w kategorii „Bankowość Internetowa”. Ranking dostępny na newsweek.pl. Getin Bank jest częścią Getin Noble Bank S.A.

Radni chcą być radnymi

Spośród obecnych radnych Grajewa aż 14 zamierza kandydować w październikowych wyborach. Są to: Tomasz Babul, Edward Boć, Aneta Chrzanowska-Karwowska, Wiesław Dembiński, Jerzy Fidura, Wojciech Formejster, Henryka Jagielska, Andrzej Mścichowski, Andrzej Niewiarowski, Anna Opara, Kazimierz Podlaski, Daniel Purwin, Monika Stefańska, Marcin Stuchła.

Nad kandydowaniem zastanawia się Ryszard Chiliński, Wioletta Grabowska, Wojciech Dariusz Maleszewski. Natomiast nie będą startowali Scholastyka Chelmińska, Tomasz Paszkowski oraz Zbigniew Fadowski.

Listy kandydatów na radnych muszą zostać zarejestrowane do 17 września.



POWIAT KOLNEŃSKI

Długie lata wypłatałam koszyki z pałczkami, tylko na kartofle. Jednego kształtu. U nas kiedyś nie siało się kukurydzy. Teraz się sieje, dlatego robię duże koszyki do kukurydzy. Dostosowuję swoją produkcję do zamówień, czyli do zmian w rolnictwie, mówi Celina Bałdyga ze wsi Ksebki (gm. Turośl).

Wiklinowe kosze wypłata od 42 lat. Pierwsze robiła dla siebie. Ale jak poprosił sąsiad lub znajomy, nie odmawiała. Potem zaczęła z koszykami i pęczkami wikliny jeździć na odpusty. Gdy ziemię przepisała na syna i zaczęła mieć więcej czasu, rocznie wypłata ponad setkę koszy.

„Na niedzieli palmowej w Turośli jakiś mężczyzna zamówił u mnie dużą opalkę 1,5 m długą i 60 cm szeroką. Do drewna. Zrobiłam. Kobieta z Łódzkiego chciała koszyk podłużny, mówiła, że będzie w nim trzymać sztucę”, mówi o indywidualnych upodobaniach Celina Bałdyga.

Wiklinę na kosze zbiera na rowach melioracyjnych. Żartuje, że ma konkurencję, bo zieleni

Mistrzostwa Świata w Koszeniu



Wśród kosiarzy były także uroczne kosiarki. Fot. PAP

32 dwuosobowe zespoły kosiarzy ze Słowacji, Węgier, Białorusi, Belgii, Kanady i Polski wystartowały w XVII Mistrzostwach Świata w Koszeniu Bagiennych Łąk dla Przyrody „Biebrzańskie Sianokosy” w Szuszałowie (gmina Dąbrowa Białostocka).

Kosiarze mieli do skoszenia stumetrowy odcinek bagiennej łąki w jak najkrótszym czasie. Jurorzy oceniali czas i jakość koszenia. Indywidualnie zwyciężyli: I miejsce – Jarosław Kisło (Pol-

ska), II miejsce – Adam Szklanko (Polska), III miejsce – Marik Vasili Sporowski (Białoruś).

Ręczne koszenie podmokłych terenów sprzyja występowaniu rzadkich gatunków zwierząt i roślin. Mistrzostwa raczej go nie spopularyzują, ale pokazują, jak jeszcze niedawno ludzie radzili sobie bez maszyn.

Zmaganiom z kosą towarzyszyły stoiska rękodzieła, wyrobów tradycyjnych żywności oraz występy zespołów folklorystycznych.

Bobrowa konkurencja



Celina Bałdyga i jej koszyki

ne, miękkie witki, z których najłatwiej wypłatać, lubią też bobry.

„Na rowach rośnie też wiklina szara, z meszkiem na skórcie. Nie

jest dobra, bo się łamie. I musi być gorzka, bo bobry jej nie jedzą. Ale starczy dla nich, i dla mnie”, uśmiecha się Celina Bałdyga.

Dożynki w Grajewie



Na powiatowe i parafialne dożynki zapraszają w niedzielę, 16 września starosta grajewski, wójt gminy Grajewo i proboszcz parafii św. Jana Pawła II w Grajewie. Msza święta dożynkowa w południe.

XI Bieg Rolnika

Na XI Bieg Rolnika zapraszają do Sojczyzna Borowego Klub Sportowy Maratonka i wójt gminy Grajewo Stanisław Szlete w sobotę, 15 września 2018 r. (godz. 10.00). Nagrodą główną będzie kogut. Więcej informacji na stronie: www.maratonka.pl, zapisy: biegrolnika@maratonka.pl

8 litrów krwi

Ponad 8 litrów krwi oddało 19 dawców w krwiobusie przed Zespołem Szkół w Nieckowie.

Tę formę krwiodawstwa cyklicznie organizuje Zespół Szkół z Centrum Kultury w Szczuczynie.

Nowa dyrekcja

Zdzisław Śliwecki (pracuje od 2000 r.) jest nowym dyrektorem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kolnie, a Katarzyna Pikulińska (pracuje od 1987 r.) nową wicedyrektorką.

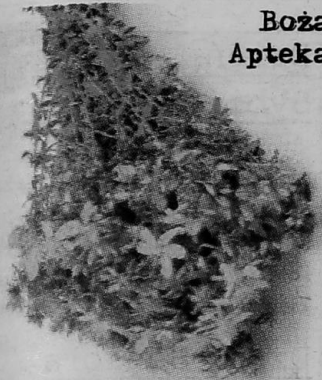
Dożynki w Małym Płocku

Na dożynki w Małym Płocku zapraszają wójt gminy Józef Dymerski, proboszcz parafii i Ochotnicza Straż Pożarna w niedzielę, 16 września (godz. 12.00). Po mszy przemarsz na plac obok dworku (ul. Krótka 15) i występy orkiestry dętej, Kolneńskich Dziewczyn z Plusem, zespołu Kontrakt, na koniec zabawa pod chmurką z zespołem Bosman.

Pijani jak baki!

Trzech pijanych kierowców zatrzymali kolneńscy policjanci w miniony weekend. Rekordzista (42), poruszający się po gminie Turośl, miał w sobie 2,5 prom. Niewiele mniej, bo 2 prom. miał jeden z dwu złapanych „po pijaku” rowerzystów.

Boża
Apteka



Dziurawiec

Dziurawiec rośnie na nasłonecznionych miedzach, polanach, na skraju lasów. Od czerwca, przez całe lato aż do końca września zbiera się wierzchołki ukwieconych i dobrze ulistnionych pędów i suszy w miejscu przewiewnym i zacienionym ok. trzy tygodnie tak, by zachował naturalną barwę.

Dziurawiec zawiera cenne garbniki katechinowe, flawonoidy, olejki eteryczne, kwasy wielofenolowe, cholinę, fitosterole, pektyny, węglowodany i sole mineralne. To właśnie dzięki nim ma pozytywny wpływ na drobne naczynia krwionośne; wspomaga leczenie zakażonych ran, odmrożeń, oparzeń, wrzodów; pomaga pozbyć się nieżyłtów nosa i zapaleń gardła; do broczynnie wpływa na wątrobę, eliminuje jej zaburzenia; wspomaga leczenie kamicy nerkowej; zwalcza stany zapalne żołądka, jelit i jamy ustnej; niweluje bóle brzucha i minimalizuje wzdęcia; usuwa z organizmu toksyny i zbędne produkty przemiany materii; pomaga w depresji i nerwicach.

Z dziurawca możemy przyrządzić nalewkę i napar..

Nalewka: 10 dag kwiatów, pąków i liści z dziurawca zalewamy 0,5 l spirytusu i przechowujemy w zacienionym miejscu. Po minimum dwu tygodniach odczujemy i wyciskamy przez gazę, wlewamy do butelki. Stosujemy 1 łyżeczkę dziennie, rozcieńczoną w szklance wody lub mleka.

Napar: 2 – 3 dag kwiatu i liści dziurawca zalewamy 1 litrem wrzątku i parzymy pod przykryciem dziesięć minut. Pijemy pół szklanki trzy razy dziennie przed posiłkiem, jeśli chcemy wzmocnić wydzielanie soków trawienych i poprawić metabolizm, a po posiłku, jako środek rozkurczowy.

Listy



Upamiętnienie bitwy

W niedzielne popołudnie 9 września odbył się Rajd Rowowy „Pamiętamy” (na zdjęciu), którego celem było upamiętnienie wydarzeń z września 1939 roku, bitwy stoczonej pod Łętownicą i Andrzejewem. Prawie 100 rowerzystów wyruszyło spod kościoła parafialnego w Andrzejewie. Do pokonania mieli ok. 35 km. Na trasie było pięć przystanków historycznych. Pierwszy w Dmochach Wochach, gdzie jest symboliczna (od 13 stycznia 2018 r.) mogiła żołnierzy 71 pp, którzy polegali w walce z Niemcami.

Kolejnym przystankiem był dom Państwa Pieńkosów we wsi Łętownica Parcele, w którym tuż przed bitwą przebywał płk Aleksander Hertel, dowodzący szturmem 18. DP w nocy z 12 na 13 września.

Przejeżdżając przez Srebrny Borek, udaliśmy się do kościoła filialnego parafii Andrzejewo na modlitwę za poległych w czasie bitwy. Następnie zapaliliśmy pamiętkowy znicz przy pomniku w Łętownicy.

Trzecim przystankiem było miejsce ostatecznego starcia kolumny szturmowej „Taran”, gdzie znajduje się odrestaurowana w tym roku przydrożna kapliczka, ufundowana przez uczestnika walk, mieszkającego przed laty w Andrzejewie Franciszka Ościłowskiego.

Po kilku godzinach dotarliśmy do zbiorowej mogiły bohaterów, walczących we wrześniu 1939 roku na polach Łętownicy i Andrzejewa na cmentarzu w Andrzejewie.

Inicjatorem rajdu był Artur Wardaszk z Andrzejewa, a przewodnikiem po wrześniowych historiach bitwy pod Andrzejewem i Łętownicą Ewa Warszawin. Pomocy organizacyjnej udzielili „Sporteam” z Zambrowa i strażacy z OSP Zaręby Bolędy i OSP Kowalówka z prezesami Mariuszem Jakubiakiem i Andrzejem Białym.

Rajd był jedną z imprez towarzyszących oficjalnym obchodom 79 rocznicy bitwy pod Andrzejewem i Łętownicą, organizowanych w tym roku przez Bibliotekę Publiczną Gminy Andrzejewo.

Magdalena Pieńkowska

Andrzejewo

Węża złap sobie sama!

Wróciłam z niedzielnej spaceru z psem. Radosna Miśka wbiegła na podwórko, pobiegła napić się wody. Nagle szczerknęła i uciekła. Na betonie leżało jakieś stworzenie: „Miśka, nie można atakować żab”, skarciłam psa. „Żaba” zasyczała i rozwinęła się w ok. 30 cm węży. Zrozumiałam, że Miśka została ukąszona. Wąż próbował wcisnąć się do kotłowni. Wskoczyłam do domu i chwyciłam, co było najbliżej. Przykryłam węży plastikowym pojemnikiem. Gad oszalał, wywijał przedziwne łamańce, następnie padł na plecy i udawał nieżywego.

Zadzwoeniłam do weterynarza. Poleciał obserwować psa przez 30 minut, czy gad był jadowity. A surowicy i tak nie mają w lecznicy. Pocieszył, że zapewne nic się nie stanie. Zadzwoniłam do znajomego byłego strażaka z pytaniem, co robić. Powiedział, żeby dzwo-

nić na 112. Zadzwoniłam. Była 19.34. Podałam swoje personalia, wytłumaczyłam, z czym dzwonię. Dyżurny poradził mi złapać gada i wynieść do parku. „Czym złapać? A jeżeli jadowity? Do parku? Tam przebywają dzieci i zwierzęta”, miałam wątpliwości. Dyżurny stwierdził, że w Polsce nie ma jadowitych żmij. Przecież są! Wytłumaczyłam, że przy próbie złapania mogę go „zatruc”, bo wąż szaleje, a ja obawiam się, że może mnie ukąsić. Dyżurny zaczął uświadamiać mnie o... ochronie węży w Polsce. Przerwałam rozmowę po minucie i 54 sekundach, jako nie wnoszącą nic do sytuacji i jako blokowanie numeru. Zrobiło się ciemno. Z latarką w zębach i kartką papieru rozpoczęłam operację zamknięcia gada w pojemniku. Usiłowałam dociec, czy jest to żmija, młody zaskroniec, a może egzotyczny wąż, który uciekł od właściciela. Ze szkoły pamiętałam tylko, że „zaskroniec ma czarne plamy za uszami”. Udało mi się wcisnąć w całości węży do pudełka już przy 17 próbie. Nie bardzo mogłam go obejrzeć, bo plastik pojemnika nie był przezroczysty. A uwięziona bestia szalała, przerywając szaleństwo pozorowaniem śmierci. Obawiałam się, że do rana padnie z braku tlenu. Spacer do lasu po ciemku z wężem w pudełku nie bardzo mi się uśmiechał.

Zadzwoeniłam do miejscowego strażaka. Jerzy Jaworski poinformował, że grajewska straż posiada specjalne przyrządy do chwytania gadów. Gdy dowiedział się, że wąż jest już schwytany, był u mnie po kilku minutach. Odwiozł węży w bezpieczne dla niego środowisko. Wypuścił. Dziękuję Panie Jerzy.

Barbara Paszkowska

Szczuczyn

Zaproszenie do Jeziora

W imieniu społeczności szkoły w Jeziorce serdecznie zapraszam na uroczystość poświęcenia pomnika, upamiętniającego mieszkańców wsi Jezioro, ofiary II wojny światowej, którą odbędzie się w poniedziałek, 17 września o godz. 10.00 w Szkole Podstawowej w Jeziorce.

Beata Sejnowska-Runo

dyrektor

Szkoły Podstawowej w Jeziorce

Za dobrą naukę

„Być może istnieją czasy piękniejsze, ale te są nasze”. Takie hasło towarzyszyło uroczystości wręczenia Stypendiów Starosty Wysokomazowieckiego, przyznanych 94 uczniom za osiągnięcie wysokich wyników w nauce. W czasie uroczystości z gratulacjami starosty Bogdana Zielińskiego dla rodziców najlepszych uczniów, z programem artystycznym wystąpili uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Policealnych w Wysokiem Mazowieckiem.

Odnaki „abstynentów”

Odnaki „Zasłużony dla Ruchu Abstynenckiego na Podlasiu” za wspieranie stowarzyszeń abstynenckich otrzymali burmistrz Czyżewa Anna Bogucka i burmistrz Wysokiego Mazowieckiego Jarosław Siekierko oraz prezes Zakładów Wodociągów Kanalizacji i Energetyki Ciepłej w Wysokiem Mazowieckiem Andrzej Michalski i przewodniczący Krajowej Rady Związków i Stowarzyszeń Abstynenckich Bogdan Urban.

90 lat OSP w Wojnach Szubach

Jubileusz 90 lat obchodziła Ochotnicza Straż Pożarna w Wojnach Szubach (gm. Szepietowo) w sobotę, 8 września. Inicjatorem powołania straży był w 1928 roku nauczyciel Bolesław Stopiński, którego wspomagał Czesław Bednarski. Jeszcze w latach trzydziestych wieś wybudowała remizę, a do straży zapisało się 15 mieszkańców. Pierwszym prezesem został Bolesław Stopiński, a naczelnikiem Czesław Bednarski.

Najtragiczniejszy w dziejach OSP był wielki pożar w miejscowości Wojny Szuby Włosciańskie w marcu 1974 roku, w którym spłonęło 168 różnych budynków, w tym 22 domy. Po tym dramacie OSP została wyposażona w samochód ze zbiornikiem wodnym i wiele dodatkowego sprzętu. Od 2008 r. strażacy mają nowoczesną remizę.

W roku jubileuszu do OSP należy 50 druhów, wśród nich młodzież, tworzącą drużyny chłopców i dziewcząt.



Z okazji jubileuszu OSP odznaczona została Złotym Medalem „Za zasługi dla Pożarnictwa”. Indywidualnie uhonorowani zostali także strażacy.

Srebrny Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali Adrian Bednarski i Tomasz Kalinowski. Brązową Odznakę Honorową „Podlaski Krzyż Floriański”: Wojciech Dąbrowski, Ireneusz Guzowski, Marek Kalinowski, Tadeusz Kalinowski, Michał Karolak, Ryszard Konicki, Jerzy Krystosiak, Sylwester Pawłowicz, Andrzej Szymoniak, Robert Wyszyński. Odznakę „Wzorowy Strażak”: Daniel Konicki i Mariusz Święcki.

Dzień Sybiraka



Na gminne obchody Światowego Dnia Sybiraka zaprasza burmistrz Czyżewa Anna Bogucka w poniedziałek, 17 września, (godz. 10.00) do Muzeum Ziemi Czyżewskiej.

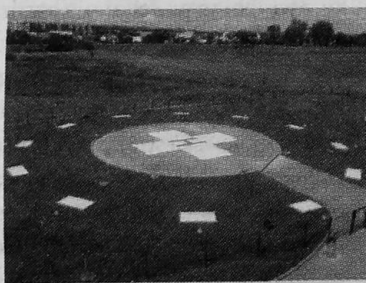
Dzień Seniora

Na Miejski Dzień Seniora w Wysokiem Mazowieckiem 22 września zapraszają burmistrz miasta Jarosław Siekierko i Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem. Wystąpią zespoły: Mazowia, Góralska Hora i kapela Kłosa z Ciechanowca. Zapisy w MOK do 20 września, tel.: 86 275 23 43.

Strażacy z defibrylatorem

Defibrylator (urządzenie kontrolujące pracę serca) został zakupiony dla strażaków OSP w Wysokiem Mazowieckiem dzięki dotacji marszałka województwa podlaskiego, który w tym roku wsparł OSP w województwie 800 000 zł.

Szpital ma lądowisko



Szpital Powiatowy w Zambrowie ma już całodobowe lądowisko dla helikopterów Pogotowia Ratunkowego, drogi dojazdowe i tzw. ciągi komunikacyjne. Oddział ratunkowy został wyremontowany i wyposażony w nowoczesny sprzęt diagnostyczny. Całość kosztowała 6 mln zł. W sytuacji zagrożenia życia jest już możliwość szybkiego transportu chorego.

Szpital w Zambrowie nadal się zmienia i doskonali. Za otrzymaną w lipcu kolejną dotację od marszałka w wysokości 4 800 tys. zł, tworzony jest dzienny oddział onkologiczny (chemioterapii) i poradnia kardiologiczna.



Dyrektorki Anna Biała (przedszkole) i Elżbieta Perkowska (żłobek) z Zambrusiami. Fot. Justyna Włodkowska-Kurpiewska

Miasto dla maluchów

Miejskie Przedszkole nr 5 i Żłobek Miejski w Zambrowie już otwarte. W sobotę, 8 września, w czasie uroczystego przekazania dzieciom bajecznych obiektów, mianowania ich dyrektorek Anny Białej (przedszkole) i Elżbiety Perkowskiej (żłobek), burmistrz Kazimierz Dąbrowski i przewodniczący Rady Miasta Zbigniew Korzeniowski obdarowali dzieci wielkimi maskotki Zambrusia.

Z opieki i zajęć w Przedszkolu,

w którym jest 11 sal dydaktycznych z pełnym zapleczem, może korzystać 275 dzieci. Będzie pracowało 45 ludzi (przedszkolanki oraz pracownicy obsługi, kuchni). W żłobku dla 110 dzieci jest 6 sal dydaktycznych. Tu będzie pracowało 21 osób.

Na stworzenie nowych obiektów dla najmłodszych mieszkańców Zambrowa władze miasta pozyskały ponad 2,5 mln zł dofinansowania (łącznie koszt ponad 7 mln).

Specjalny autobus szkolny



Specjalną linię autobusową dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 5, która od 3 września mieści się w budynku Miejskiego Gimnazjum nr 1, utworzył burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski. Zostały uruchomione dwa kursy poranne i dwa popołudniowe.

Remont bożnicy

10 tys. zł dotacji przekazał Zarząd powiatu zambrowskiego na remont zabytkowej bożnicy w Szumowie. Koszt całkowitego remontu wynosi 370 tys. zł.

Inspiracje w Labiryncie

Prezentacja prac (ozdoby z koralików, hafty) Marcina Wądołowskiego z Zambrowa odbędzie się w 10 rocznicę jego działalności artystycznej, 19 września (godz. 17.30), w Galerii Labirynt Miejskiego Ośrodka Kultury w Zambrowie (ul. Wyszyńskiego 2).

1.

Poznałam go w 2011 roku w centrum handlowym w Białymstoku, gdzie pracował jako manager. Miał 183 cm wzrostu, był bardzo przystojny i ubrany w drogi garnitur. Do tego wszystkiego miał nienaganne maniery.

Ja studiowałam, byłam od niego sześć lat młodsza. Oboje wolni. Szybko między nami zaiskrzyło. Po dwóch tygodniach od pierwszego spotkania zaprosił mnie na wykwintną kolację. Cudownie nam się wtedy rozmawiało, a na koniec odprowadził mnie na stację. Przed drzwiami się pocałowaliśmy. Byłam zauroczona.

Następnego dnia odwiedził mnie bez zapowiedzi. Byłam w szoku, kiedy brutalnie przewrócił mnie na podłogę, rozerwał ubranie i majtki, a potem dotkliwie zgwałcił. Patrząc z niedowierzaniem na jego zwierzęcą twarz i szukałam śladów miłego i kulturalnego faceta, którym był jeszcze poprzedniego wieczoru. Na próżno. Płakałam i błagałam, żeby przestał, ale on robił swoje. Po wszystkim zapiął rozporek i z uśmiechem powiedział, że może niedługo znów się zobaczymy. Każałam mu się wynosić.

Tego wieczoru długo stałam pod prysznicem i zmywałam z siebie ślady gwałtu. Nie mogłam uwierzyć, że to się stało. Kiedy sobie o tym myślałam, byłam pewna, że nikt mi nie uwierzy. Postanowiłam więc milczeć.

Kilka tygodni później przeprowadziłam się do Warszawy. Byłam pogrążona w depresji niemal rok, do czasu, kiedy poznałam mojego obecnego męża. Dzisiaj wiem, że gdyby ktoś wykorzystał mnie seksualnie po raz drugi, zgłosiłabym to na policję. Choć łatwiej jest mówić, niż coś zrobić...

Iwona z Zambrowa

2.

Poznałam Marka w 1998 roku w Łomży. Pracowałam w banku, w którym akurat pojawił się mój przyszły mąż. Pod jakimś pretekstem poprosił o telefon, by ewentualnie coś tam skonsultować... Za tydzień spotykaliśmy się już codziennie. Szybko zaszłam w ciążę, więc mi się oświadczył.

Widziałam, że jest porywczy i bardzo o mnie zazdrosny, ale

Zostały zgwałcone.
Nie powiedziały wtedy tego nikomu.
Gwałciciele pozostali bezkarni

Bestie



tłumaczyłam to sobie tym, że bardzo mnie kocha. Do czasu. Pewnego wieczoru, kiedy nie byłam w nastroju na seks, zdjął ze swoich spodni pasek i dotkliwie mnie pobił. Potem rzucił mnie na łóżko i zgwałcił. Miałam nadzieję, że ten incydent był jednorazowy, więc

pobraliśmy się miesiąc później. Cztery tygodnie po porodzie mąż zgwałcił mnie drugi raz. Potem robił to regularnie. Chwytał za głowę, popychał na łóżko albo podłogę, polecał rozchylić nogi, trzymając w ręce pas... Mój koszmar trwał aż 12 lat. Przez ten cały czas bałam się iść na policję, ponieważ myślałam, że wszyscy mnie wyśmieją. Mąż i gwałt? Przecież małżonkowie uprawiają seks! Poza tym rodziły nam się kolejne dzieci, nie chciałam pozbawiać ich ojca.

W pewnym momencie byłam już wrakiem człowieka. Uznałam wtedy, że albo od niego odejdę, albo umrę. Przeczynałam, że wściekanie się na wiadomość o rozwodzie, więc poprosiłam swojego ojca o pomoc. Zamieszkaliśmy z nim. Gdy się pojawił, tato zagroził, że jeśli zrobi mi najmniejszą krzywdę, zabije

go. I żeby się wynosił z Łomży, bo inaczej załatwi mu odjazd na cmentarz. I ten bezwzględny twardek wobec mnie, ze strachu przed zdecydowaniem ojca (tak napisał do sądu) nie stawiał się nawet na sprawę rozwodową, a po kilku miesiącach rzeczywiście wyniósł się z Łomży.

Nie potrafię tego wyjaśnić, ale już kiedy odbierał mnie z autobusu, czułam się nieswojo. A kiedy pokazał mi swoje ponure mieszkanie w jakimś zaułku, byłam pewna, że coś nie tak. Nie myliłam się. Następnego 24 godziny gwałcił mnie regularnie. W międzyczasie zamawiał pizzę i rozmawiał ze mną tak, jakby nic złego się nie działo.

Do dziś żałuję, że nie powiedziałam o swoim koszmarze nikomu wcześniej.

Małgorzata
z Łomży

3.

Trzej znajomi ze szkoły zaproponowali mi wspólny wieczór. Jednego z nich znałam bardzo dobrze, był moim dobrym kumplem, więc się zgodziłam. Mieliśmy oglądać telewizję i grać w gry komputerowe. Kiedy jednak wsiadłam do ich samochodu, dwóch chłopaków natychmiast się na mnie rzuciło. Ściągnęli mi bluzkę i spodnie i zaczęli mnie obmacywać. Trzymali mnie również wtedy, kiedy mój kolega mnie gwałcił. Błagałam go, żeby przestał, ale jego to jeszcze bardziej nakręcało. Nigdy nie czułam tak potwornego bólu.

Przed gwałtem nie byłam dziewczicą, ale nigdy nie uprawia-

łam tak brutalnego seksu. Kiedy wreszcie przestał nade mną sapać, wszyscy trzej wyrzucili mnie z auta. Pamiętam, że uciekałam ze spodniami spuszczoneymi do kolan. Byłam dalej od nich.

Po powrocie do domu umyłam się i postanowiłam, że zgłoszę całą sprawę na policję. Nie zdążyłam, bo moi oprawcy przyszli do mojego mieszkania drugi raz. Ostrzegli mnie, że jeśli komukolwiek pisnę słowo o tym, co zaszło w samochodzie, zabiją mnie.

Do dziś budzę się w nocy ze strachem. Wciąż śni mi się tamten gwałt. Boję się, że to znów może mi się przytrafić...

Jola z Kolna

4.

Kiedy miałam 16 lat, pojechaliśmy z klasą na wycieczkę do Warszawy. W jakimś sklepie z upominkami poznałam chłopaka, który tam pracował. Miał 20 lat, wydawał się miły, więc wymieniliśmy się numerami telefonu. Przez kilka tygodni utrzymywaliśmy ze sobą kontakt. Pewnego dnia zaproponował, bym do niego przyjechała. Zwiedzimy miasto, pokaże mi swoje ulubione miejsca. Powiedział, że mogłabym u niego przenoćować w pokoju jego siostry. Moja mama była temu przeciwna, ale ja tak strasznie nalegałam, że w końcu uległa. Nie potrafię tego wyjaśnić, ale już kiedy odbierał mnie z autobusu, czułam się nieswojo. A kiedy pokazał mi swoje ponure mieszkanie w jakimś zaułku, byłam pewna, że coś nie tak. Nie myliłam się. Następnego 24 godziny gwałcił mnie regularnie. W międzyczasie zamawiał pizzę i rozmawiał ze mną tak, jakby nic złego się nie działo. Byłam wtedy dziewczicą i nie tak wyobrażałam sobie swój pierwszy raz.

Kiedy wreszcie mnie wypuścił, natychmiast pobiegłam na powrotny autobus. Sądziłam, że mama zauważy, co się stało i porozmawia ze mną o tym, ale nie. Ten temat nigdy nie został przez nią poruszony.

Dzisiaj nie pamiętam już twarzy swojego oprawcy, ale tego, co mi zrobił, nie zapomnę do końca życia. Tego strachu i bólu nie życzę nawet najgorszemu wrogowi.

Magda z Wysokiego
Mazowieckiego

Chłopski poseł z Bronowa godzien jest upamiętnienia. Pytamy Czytelnika

„Poza nawiasem”

„Czy ludowcy nie czują, nie myślą, nie mówią, czy nie modlą się i nie postępują po polsku? Czy ludowcy, jak krwawili się i ginęli w walce z bolszewikami, to nie za Polskę i nie za naród? Czy ich praca ode dnia do nocy nie idzie na bogactwo i kulturę Polski, czy owoce tej pracy nie są dorobkiem narodu?”, pytał w 1921 roku poseł Franciszek Szymański.

Była to jego reakcja na „stawianie ludu i ludowców poza nawias narodu” przez zwolenników endecji i kler.

Chłop z Bronowa Franciszek Szymański został posłem Sejmu Ustawodawczego (1919 – 1922) z listy Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”. Miał wówczas 30 lat. Był jedynym posłem ludowym w całym województwie białostockim. 22 wprowadziła endecja i 1 mniejszość żydowska.

Z liderami ruchu ludowego Wincentym Witosem, Jakubem Bojko, Janem Stapińskim Szymański zetknął się w czasie nauki w technikum mleczarskim w Rzeszowie. Po powrocie do Bronowa w powiecie łomżyńskim z powodzeniem tworzył struktury PSL.

W przedwojennej Polsce ponad 74 proc. Polaków mieszkało na wsi. W województwie białostockim na 1 305 284 mieszkańców, w mieście żyło 310 245, a na wsi 995 039 (dane z 1921 r.). Chłopi, którzy najczęściej pracowali, nie mieli żadnych praw. Choć przyczynili się w 1920 roku do zwycięstwa nad bolszewikami, w swoim niepodległym kraju o niczym nie decydowali. Wprowadzenie reformy rolnej przedłużało się, bo rządziła endecja.

„W teorii dają ludowi pierwszeństwo, w praktyce, w życiu pchają się na czoło, za wszystkich chcą mówić, nawet za Boga, za wszystkich prowadzić politykę, wszystkimi i wszystkim rządzić, wszystko sobie zabrać, tylko nie chcą dla wszystkich pracować, prócz dla siebie”, pisał Szymański we „Wspólnej Pracy”.

„Z tą polityką musimy walczyć nie nożem, nie siekierą, nie widłami, ale przeciwstawieniem lepszej, zdrowszej i dogadzającej narodowi polityki. I tak długo będziemy to czynili, dopóki z waszych

Głos sumienia



Posel Franciszek Szymański spoczywa na cmentarzu w Bronowie. W czasie jego pogrzebu, który stał się wielką manifestacją, proboszcz zamknął przed jego trumną drzwi kościoła.

baszt i fortec obronnych nie pozostanie kamień na kamieniu. Jeszcze kamienie trzeba sproszkować, zsypać do urny i postawić w muzeum historycznym z takim napisem: Tu spoczywają prochy tych, co w dwudziestym stuleciu chcieli na zegarze dziejów cofnąć wskazówkę o kilka wieków wstecz”, pisał w 1921 roku.

Agitacja w ambony

W Łomżyńskim Szymański stał się szybko najgroźniejszym przeciwnikiem endecji, wspieranej przez Kościół. Łomżyński biskup otwarcie zaliczał PSL „Wyzwolenie” do partii działających „na szkodę Kościoła i ojczyzny”. Franciszek Szymański nie bał się jednak głosić konieczności zmian społecznych, które należało wprowadzać w niepodległej ojczyźnie. Mówił o tym publicznie i pisał w prasie łomżyńskiej („Wspólnej Pracy”, „Ziemi Łomżyńskiej”), ogólnopolskiej („Wyzwolenie”) i w interpelacjach składanych w Sejmie, adresowanych do rządu i ministerstw. Odważnie piętnował wykorzystywanie ambony do agitacji politycznej i do walki z lu-

dowcami. Tak było w czasie wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Praktyki te uważał za zamach na wolność przekonań politycznych. Dowodził, że „takie postępowanie podkopuje wiarę i obniża w oczach ludu powagę kapłańską”. Artykuł wywołał oburzenie łomżyńskiego kleru. Jeden z księży odwiedził drukarnię Teodora Krzyżanowskiego w Łomży, w której była drukowana „Wspólna Praca” i domagał się zaprzestania druku pisma. Zagroził bojkotem drukarni przez duchowieństwo, jeśli nadal dwutygodnik będzie drukowany (w 1921 roku z usług drukarni T. Krzyżanowskiego korzystało także łomżyńskie duchowieństwo, drukarnia diecezjalna uruchomiona została w 1924 roku). Krzyżanowski odmówił spełnienia żądania. Po publikacji Szymańskiego administratorka endeckiej „Gazety Łomżyńskiej” namawiała urzędy i instytucje w mieście, aby „w imię uczuć narodowych” zaprzestali publikować we „Wspólnej Pracy” ogłoszeń. To też spotkało się z odmową.

Zdarzenia te dowodzą, że chociaż w Łomżyńskim oddziaływa-

nie Kościoła na mieszkańców było ogromne, to młody, inteligentny poseł, który był doskonałym i przekonywującym mówcą i publicystą, potrafił budzić refleksję i trafiać do wielu.

Zrywanie wieców

Franciszek Szymański jeździł po wsiach, słuchał ludzi, organizował wiece. Mówił o potrzebie szybkiej reformy rolnej i konieczności głębokich reform społecznych, wskazywał sprawców ich opóźniania. Budził wiejską świadomość. Budził sumienia.

Na wiec w Kolnie 10 kwietnia 1921 roku przyszło kilka tysięcy ludzi. Próbowano go zerwać dwóch miejscowych księży. „Zabrani wyraźnie stanęli po stronie przemawiającego posła Szymańskiego, a przeciwko księżom za ich politykę endecką”, pisał ogólnopolski tygodnik „Wyzwolenie”.

Próba przerwania wiecu w Kolnie nie była wyjątkowa. W wiecu w Szumowie w 1921 roku uczestniczyło około 1 000 ludzi. „Wspólna Praca” opisywała, że proboszcz, który chciał przeszkodzić wiecującemu, nakazał trzykrotnie dzwonić na nieszpory. Ludzie jednak zostali na wiecu do końca.

Przeciw korupcji

Franciszek Szymański pracował w Sejmowej Komisji Prawnej oraz Regulaminowej i Nietykalkości Poselskiej. W Sejmie nie opuścił żadnego posiedzenia plenarnego ani posiedzenia komisji.

Pierwsza jego interpelacja, złożona 10 maja 1919 roku, dotyczyła agresywnego zachowania oficera wojskowego Lenczewskiego, który zwymyślał i spoliczkował sołtysa Wojciechowic.

Piętnował arogancję i nadużycia władzy, ujawniał korupcję.

Zawsze opierał się na udokumentowanych zdarzeniach, które budziły wzburzenie zwykłych ludzi. Jak w przypadku koni z demobilizacji, które miały być rozdawane chłopom. Tymczasem starosta kolneński Brónisław Hupert przekazał je: sędziemu śledcze-

z tel...
jaki sposób?

mu, urzędnicze powiatu, dworowi w Korzenistym, policjantowi, który zaraz konia sprzedał za 55 tys. marek. Po poselskiej interpelacji i kontroli w Kolnie, starosta z oskarżeniami o nadużycia służbowe został aresztowany (powiesił się w więzieniu 8 lutego 1922 r.). Komisja Poborowa w Ostrowi Mazowieckiej za łapówki zwolniła 180 mężczyzn z poboru do wojska. Po interwencji posła była kontrola, aresztowania, powołana została nowa komisja.

Zabiegał o przestrzeganie wolności słowa

26 września 1920 roku łomżyńska policja aresztowała Aleksandra Karwowskiego z Kolna za krytykę premiera. „Komu łomżyńska policja państwowa służy: państwu Polskiemu, klerowi, czy panu Paderewskiemu?”, pytał w interpelacji. Skutecznie monitował w ministerstwie w sprawie oszustw związanych z wydawaniem drewna na odbudowę. Piętnował niegospodarność i marnotrawstwo ziemian. U Fedkowskiego w Jasienicy ziemia leżała odłogiem, drewno przeznaczone na odbudowę obory zużył na opał, a mury budynków rozebrał i sprzedał. W interpelacji do ministra rolnictwa sugerował rozparcelowanie majątku i oddanie ziemi w „ręce istotnie godne”.

18 lipca 1919 roku weszła w życie Ustawa o ochronie drobnych dzierżawców rolnych. Chroniła rolników, którzy dzierżawili grunta o powierzchni do 6 morgów (tym rolnikom nie wolno było wypowiedzieć dzierżawy na czas obowiązywania ustawy). Szymański znał prawo, ale często nie znali go urzędnicy w terenie, a nawet sędziowie. Wypowiadano chłopom dzierżawy ziemi i eksmitowano ich z niej. Założył więc w Łomży biuro porad dla chłopów.

Chłopski poseł, Franciszek Szymański, który sto lat temu pragnął niepodległej Polski prawa, w której najważniejszym dobrem będą jej wszyscy obywatele, także najbiedniejsi, jest dziś prawie zapomniany. Zmarł nagle, mając 36 lat. Przetrwwały jego tezy, znowu aktualne.

MARIA TOCKA

Tragiczne pokłosie napaści ZSRR na Polskę 17 września 1939

Unicestwieni

Świt

Wdarli się do domu z rykiem. Rozrzucali sprzęty, wywracali meble. Mówili po rosyjsku, byli w radzieckich mundurach. Szukali schowanej broni i Wacława Stępnia, komendanta milicji w Białaszewie. Oskarżali go o udostępnianie broni partyzantom, którzy napadli na posterunek milicji w Grajewie. Nagle rzucili się w kierunku leżącej w połoгу Janiny, żony Wacława. Zrzućili ją z synkiem, noworodkiem, na podłogę. Rozpruli siennik. Nic nie znaleźli. Zastraszeni bronią rodzice Wacława, Julianna i Jan, patrzyli przerażeni, nie mogąc pomóc synowej.

Ten grudniowy poranek 1945 roku wpisał się w historię rodziny Stępników z Klimaszewnicy na zawsze. Wacława Stępnia enkawudziści aresztowali w pracy.

Śmierć

Janina z Mroczkowskich Stępień już nie wstała po porodzie. Gorączkowała, ciągle wzywała do siebie męża. „Wacuś, Wacuś”, rozlegało się

po całym domu. Gasła w oczach. Po kilku tygodniach zmarła. Niemowlę pozbawione mleka matki, mimo usilnych starań babki i ciotki (siostry Jana), słabło. Po tygodniu spoczęło obok matki. Dwuletni Eugeniusz pozostał sam. Adoptowała go bezdzietna ciotka Anna (siostra Janiny). Co się stało z Wacławem, nikt nie wiedział.

Nadzieja

Matka Wacława nigdy nie utraciła nadziei na powrót syna. Będąca wówczas dzieckiem Tomira Książd (obecnie Orłowska) pamięta pierwsze, smutne Boże Narodzenie bez wujka i wszystkie następne. Babcia wychodziła w Wigilię przed dom, stała na kamiennym progu i czekała na powrót syna. Tomira raz weszła cicho do pokoju. Zobaczyła babcię całującą wiszący mundurowy płaszcz wujka Wacka i usłyszała powtarzane dwukrotnie, wyszeptane z nadzieją i mocą, jak zakłęcie: „Wacuś wróci”. Wycofała się cicho z pokoju.

Babcia do śmierci wychodziła na próg i czekała. Wacek nie wrócił.



Tomira Orłowska, która opowiedziała historię rodziny Stępników z Klimaszewnicy. Mieszka w Kanadzie.

Świadek

Losy Wacława rodzina poznała z relacji sąsiada Hipolita Zawadzkiego z Klimaszewnicy, który w kwietniu 1954 roku wrócił z więzienia. Hipolit, jako jeden z dziesięciu sprawców napadu, został aresztowany 19 grudnia 1945 roku. Kilka dni później ujęto Wacława. Ubowcy torturami fizycznymi i psychicznymi starali się złamać osadzonych. Bezskutecznie. 15 lutego 1946 roku odbyła się w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa w Białymstoku rozprawa. Sądzone dziesięciu partyzantów, oskarżonych o napad na posterunek w Grajewie: pięciu z nich otrzymało karę śmierci, pozbawiono ich praw obywatelskich i honorowych na zawsze. Wśród nich był Wacław Stępień. Hipolit Zawadzki był w piątce, która została skazana na wyroki od 5 do 8 lat więzienia i 5 lat pozbawienia praw obywatelskich.

20 lutego wszyscy jeszcze żyli. Spotkali się w korytarzu więzienia. Hipolit był najbliższym sąsiadem Wacława i drużbą na jego ślubie. Teraz go nie poznał. Czarne włosy Stępnia w pięć dni zmieniły barwę na „bieluśkie jak mleko”. Stępień poprosił sąsiada: „Gdy może kiedyś wrócisz, powiedz mojej żonie i dzieciom, że ginę za Ojczyznę, którą kocham jak ich”.

Nie wiedział, że nie ma już rodziny.

Eugeniusz, syn Wacława, który w 1945 roku miał dwa lata, poszukiwał informacji o śmierci ojca i miejscu jego pochówku. Bezskutecznie. Eugeniusz już nie żyje.

BARBARA PASZKOWSKA



Janina i Wacław Stępień



Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

KONSTAL
GARAZE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**
GARAZE WZMOCNIONE

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI

OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki,

PANELE OGRODZENIOWE.

86/216 22 27, 604 231 333

www.siatki-stal.pl

(fak.00149/18-o-i)

LOKALE

Lokale biurowe do wynajęcia.

Al. Legionów 7.

Tel. 604 - 316 - 166

(fak.00159/18-o)

NAUKA

Studia podyplomowe: na
kwalifikacje rolnicze, wycena
nieruchomości, doradca ds.
ochrony środowiska. Kursy: na
licencję pośrednika i zarządcy
nieruchomości PFRN. www.sedpol.com.pl, tel. 22 3317633

(fak.00165/18-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter. Tel. 603 - 446 - 934

(fak/sms)

Zamienię mieszkanie 50 m²,
kwaterunkowe, Warszawa
Praga-Północ przy metrze na małe
własnościowe lub małe
kwaterunkowe z dopłatą.

Tel. 668 - 868 - 464

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przestać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Opieka Niemcy Legalnie.

Tel. 725 - 248 - 935

(fak.00097/18-o-i)

Przyjmę do pracy

w gospodarstwie.

Tel. 504 - 297 - 366

(fak.00148/18-o)

PEPEES S.A. zatrudni

pracowników na okres kampanii
ziemniaczanej 2018 r. Wymagane
badania sanitarno-

-epidemiologiczne. Mile widziane
uprawnienia na wózki widłowe.

E-mail: sprzestrzelska@pepees.pl

Tel. (86) 215 - 58 - 17,

tel. (86) 215 - 58 - 18

(fak.00166/18-o)

ROLNICTWO

Kupię ziemię, las (również grunt
po wycince), nieużytki lub inne
niewygodne działki w rozliczeniu
dam auto, działkę budowlaną lub
zapłacę gotówką.

Tel. 600 - 588 - 666

(fak/sms)

Sprzedam piękne jałówki

wysokocielne z Holandii rasa HF
wyd. 8-14 tys. zł.

Tel. 660 - 703 - 303

(fak/sms)

Sprzedam gospodarstwo rolne
3,40 ha z budynkami. Nowe
Kupiski. Tel. (86) 217 - 92 - 34
lub 518 - 237 - 277

(p-000862-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki - klimatyzacja, DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771

(fak.00031/18-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice

- soboty, środy, 85 747 - 43 - 63,

602 - 681 - 677

(fak.00032/18-o-i)

USŁUGI

Remonty-wykończenia mieszkań:

glazura, terakota, ścianki i sufity

z płyt g-i, szlifowanie i malowanie.

Tel. 692 - 782 - 785

(fak/sms)

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 506-448-884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

TAXI 19-191
RADIO MPT

TAXI POLSKA 19 100

Najlepsze korporacje w Polsce zjednoczone dla Twojego bezpieczeństwa

www.taxi.lomza.pl 86 216 32 86

PREFBET
ŚNIADOWO

PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

3,94 zł

PUSTAK SZALUNKOWY
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

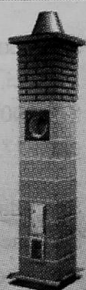
8,60 zł

BETON KOMÓRKOWY
24 x 24 x 59
Cena brutto za 1 szt
loco Śniadowo

IDEALNE POŁĄCZENIE

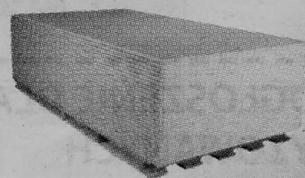
**KOMIN
SKORSTEN
Classic 200
- 6 mb**

1509 zł
Cena brutto



15,80 zł
worek
Cena brutto

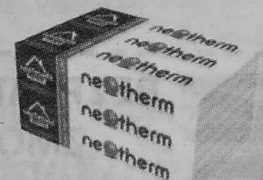
**ZAPRAWA
KLEJOWA
PREFBET
TERMO-BIAŁA**
Zużycie:
4kg/1 m²
Opakowanie: 25 kg;



17,50 zł/szt
Cena brutto

Rigips 260 x 120

**PLYTA
KARTONOWO
-GIPSOWA**



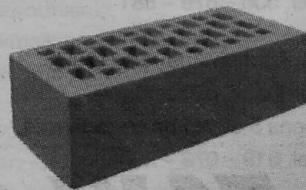
55 zł/op.
Cena brutto

**PLYTA
STYROPIANOWA
FASADA**



65 zł/rolka
Cena brutto

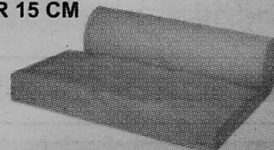
**PAPA
ICOPAL
W 400**



**CEGLA
ROBEN
NFM16**

1,69 zł/szt
Cena brutto

**WEŁNA
ISOVER UNIMATA
GR 15 CM**



14,50 zł/m²
Cena brutto

**Cement II
SKORSTEN**



385 zł/t
Cena brutto

ODDZIAŁ ŚNIADOWO

tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Opel Astra III, (2005), 1.6 benzyna + gaz, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry, cena 14 200 zł, tel. 668 - 208 - 817

(o/b)

Sprzedam Toyota Auris, (2010), 1.6, szary-metalik, benzyna, pierwszy właściciel, cena 33 500 zł, tel. 606 - 884 - 392

(o/b)

Sprzedam Toyota RAV-4, (2005), cena 22 000 zł, tel. 511 - 154 - 971

(o/b)

Sprzedam wózek elektryczny skuter Pacti Comfort Shoprider, mobilny, duże koła, 16 km/h, cena 2 950 zł, tel. 500 - 406 - 237

(o/b)

Sprzedam Mercedes Benz, (1997), stan dobry, cena 3 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam przyczepę samochodową, kryta, niezarejestrowana, cena 1 100 zł, tel. 515 - 689 - 651

(o/b)

Sprzedam Mercedes W140, (1997), sedan, diesel, 177 KM, przebieg 334 000 km, auto w dobrym stanie, cena 19 900 zł, tel. 511 - 199 - 666

(o/b)

Sprzedam Seat Toledo, (2000), 1.9 Tdi, diesel, sedan, przebieg 307 000 km, pierwszy właściciel, 110 KM, cena 6 300 zł do uzgodnienia, tel. 883 - 018 - 982

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo, (1996), 1.6 benzyna, hatchback, nieuszkodzony, stan techniczny dobry, do poprawek blacharsko-lakierniczych, cena 1 800 zł do uzgodnienia, tel. 534 - 581 - 382

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Fox, (2006), benzyna, 60 KM, przebieg 181 000 km, hatchback, kolor srebrny, nieuszkodzony, klimatyzacja, cena 5 900 km, tel. 602 - 696 - 757

(o/b)

Sprzedam Ford Fiesta, (2010), diesel, hatchback, 75 KM, kolor biały, centralny zamek, wspomaganie, ABS, elektryczne szyby i lusterka, cena 12 300 zł, tel. 728 - 957 - 139

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2007), LPG, przebieg 186 000 km, 7-osobowy, nieuszkodzony, cena 14 500 zł do uzgodnienia, tel. 505 - 332 - 136

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra, (2005), 1.9 diesel, kombi, 150 KM, kolor czarny, sprowadzony z Niemiec, przebieg 220 000 km, bogate wyposażenie, cena 14 900 zł, tel. 668 - 862 - 427

(o/b)

Sprzedam Fiat Doblo Malibu, (2008), 1.3 diesel, 80 KM, minivan, klimatyzacja, centralny zamek, elektryczne lusterka, cena 11 950 zł, tel. 511 - 649 - 444

(o/b)

Sprzedam Nissan Terrano II, (1999), 2.4 benzyna + LPG, 120 KM, przebieg 300 000 km, stan bardzo dobry, kolor czerwony, cena 7 700 km do uzgodnienia, tel. 600 - 230 - 071

(o/b)

Sprzedam motocykl sportowy Yamaha YZF-750, cena 3 300 zł do uzgodnienia, tel. 881 - 751 - 188

(o/b)

Sprzedam Citroen C5, (2008), 1.6 hdi, biały, po wymianie rozrządu, oleju, filtrów, zadbane, cena 11 700 zł do uzgodnienia, tel. 511 - 555 - 598

(o/b)

Sprzedam Peugeot 706, (2007), 1.4 d, biały, 3-drzwiowy, cena 5 500 zł do uzgodnienia, tel. 511 - 555 - 598

(o/b)

Sprzedam przyczepkę samochodową, stan dobry, cena 600 zł, tel. 512 - 982 - 796

(o/b)

Sprzedam Ford Mondeo, (1996), 1.8, cena 1 000 zł do uzgodnienia, tel. 518 - 104 - 349

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (1996), 1.8 benzyna + gaz, przebieg 329 000 km, zielony metalik, sprawny, cena 6 300 zł do uzgodnienia, tel. 783 - 631 - 726

(o/b)

Sprzedam Mitsubishi Pajero Sport, (2002), 2.5 td, 4x4, auto w pełni sprawne, używane rekreacyjnie, cena 10 500 zł, e-mail: kubex95@gmail.com, tel. 517 - 120 - 695

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris II, (2006), 1.4 D4D, auto sprowadzone, opłacone, serwisowane, bezwypadkowe, pełna dokumentacja, bogata wersja SOL, cena 12 500 zł, e-mail: kacper-five@o2.pl, tel. 530 - 879 - 881

(o/b)

Sprzedam Audi A4, (1995), zadbane, po remoncie, cena 5 000 zł do uzgodnienia, tel. 518 - 072 - 260

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2005), cena 13 500 zł, tel. 572 - 656 - 784

(o/b)

Sprzedam motorower Zipp 50, (2012), przerobiona 75, cena 2 500 zł, tel. 796 - 149 - 606

(o/b)

Sprzedam Kia Carens, (2005), 2.0 benzyna, cena 9 800 zł, tel. 693 - 146 - 788

(o/b)

Sprzedam Lublin FS, (2003), wywrotka, 2.5 diesel, możliwa zamiana, cena 6 200 zł, tel. 660 - 636 - 023 lub 532 - 177 - 513

(o/b)

Sprzedam Citroen Xsara Picasso, (2004), 1.6 HDJ, szary metalik, rejestracja w kraju 2014 r., cena 6 900 zł, tel. 532 - 177 - 513 lub 660 - 636 - 023

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Jetta, (2008), 1.9 d, 101 KM, grafitowy, bogate wyposażenie, cena 18 700 zł do uzgodnienia, tel. 511 - 555 - 598

(o/b)

Sprzedam Audi A4 B6, (2001), 1.9 tdc, 131 KM, diesel, kolor szary, przebieg 370 000 km, ABS, ESP, klimatyzacja, cena 13 000 zł do uzgodnienia, tel. 518 - 737 - 165

(o/b)

Sprzedam Toyota Avensis III, (2012), 124 KM, pierwszy właściciel, kolor czarny, przebieg 166 000 km, cena 45 000 zł, tel. 790 - 730 - 482

(o/b)

Sprzedam Honda Accord, (2003), 2.0 benzyna, sedan, kolor czarny, 155 KM, przebieg 193 379 km, bez wkładu finansowego, drugi właściciel, stan idealny, cena 22 000 zł, tel. 508 - 535 - 970

(o/b)

Sprzedam Ford Mondeo, (2009), 1.8 tdc, diesel, 125 KM, przebieg 248 000 km, centralny zamek, ABS, cena 17 900 zł, tel. 512 - 245 - 506

(o/b)

Sprzedam BMW E46, (2002), compact 1.8 benzyna, czarny, stan bardzo dobry, serwisowany, cena 8 900 zł, tel. 692 - 114 - 009

(o/b)

Sprzedam Toyota Avensis, (2003), przebieg 240 000 km, stan bardzo dobry, bogate wyposażenie, kolor niebieski, ciemny, cena 13 500 zł, tel. 534 - 138 - 856

(o/b)

Sprzedam Ford S-Max, (2006), sedan, diesel, 140 KM, kolor szary, przebieg 206 000 km, stan dobry, klimatyzacja, cena 15 900 zł do uzgodnienia, tel. 513 - 810 - 518

(o/b)

Sprzedam Saab 93, (2004), sedan, diesel, 125 KM, kolor czarny, przebieg 352 000 km, cena 7 900 zł, tel. 734 - 477 - 684

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
 Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam prosiaki, 12 sztuk, waga 25-30 kg, okolice Szumowa, cena 200 zł za sztukę, tel. 737 - 271 - 005

(o/b)

Sprzedam jałówki, 3 sztuki, czarno-białe, wycielenie 3 października, Gmina Szumowo, cena 4 500 zł, tel. 737 - 271 - 005

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, w dobrym stanie, cena 2 000 zł, tel. (86) 271 - 76 - 56

(o/b)

Sprzedam słomę i siano w kostce, cena 4 zł za kostkę; zagrabiarkę 7, cena 450 zł; przyczepę, 1-osiowa, wywrotka, fabryczna, zarejestrowana, cena 7 500 zł, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Pilmet, (2007), 400 litrów, stan bardzo dobry, cena 2 300 zł, tel. 601 - 320 - 381

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Czarna Białostocka, mało używany, cena 6 500 zł, tel. 601 - 320 - 381

(o/b)

Sprzedam agregat do białkowania i dezynfekcji, nowy, cena 1 200 zł, tel. 692 - 172 - 743

(o/b)

Sprzedam dmuchawę do siana, mało używana, jak nowa, cena 400 zł do uzgodnienia, tel. 885 - 991 - 175

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz do białkowania obór, cena 1 300 zł, tel. 692 - 172 - 743

(o/b)

Sprzedam siewnik Amazone D-7, 3 m, cena 7 500 zł do uzgodnienia, tel. 511 - 555 - 598

(o/b)

Sprzedam ciągnik International 625, 4-cylindrowy, kabina stan dobry, cena 10 900 zł do uzgodnienia, tel. 511 - 555 - 598

(o/b)

Sprzedam sieczkarnię do kukurydzy, 1-rzędowa, cena 1 000 zł, tel. 504 - 958 - 451

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą MF, drabinka, sprawna 100%, cena 2 600 zł, tel. 693 - 146 - 788

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy 7,5 KW, 2 800 obrotów, cena 1 500 zł, tel. 693 - 146 - 788

(o/b)

Sprzedam jałówkę Siemental, cielna, wycielenie wrzesień, cena 4 700 zł, tel. 784 - 075 - 106

(o/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Karlik, sprawny, stan dobry, cena 4 000 zł, tel. 694 - 923 - 658

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy Czarna Białostocka, stan bardzo dobry, mało używany, oryginalna farba, zawieszenie na poduszkach, cena 7 000 zł do uzgodnienia, tel. 504 - 611 - 627

(o/b)

Sprzedam przyczepę samozbierającą, cena 2 100 zł, tel. 609 - 316 - 438

(o/b)

Sprzedam glebogryzarkę, cena 2 100 zł, tel. 609 - 316 - 438

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330M, (1991), kabina, pierwszy właściciel, 2 200 mtg, cena 19 000 zł, tel. 604 - 672 - 605

(o/b)

Sprzedam beczkowóz 4 000 litrów, resor, duże koła, nowa pompa, cena 8 900 zł, tel. 604 - 672 - 605

(o/b)

Sprzedam ciągnik Fendt 611, (1989), cena 25 000 zł do uzgodnienia, tel. 518 - 072 - 260

(o/b)

Sprzedam kukurydę na pniu, cena 5 000 zł do uzgodnienia, tel. 518 - 072 - 260

(o/b)

Sprzedam talerzówkę, 24-talerze, nowa, cena 5 000 zł, tel. 663 - 961 - 026

(o/b)

Sprzedam jałoszki żartoki, 2 sztuki, od krów wysokomlecznych, cena 1 000 zł za sztukę, tel. 663 - 961 - 026

(o/b)

Sprzedam żyto przewiane, gotowe do siewu, cena 800 zł do uzgodnienia, tel. 660 - 699 - 116

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, czeska, cena 600 zł do uzgodnienia, e-mail: jeziernia@o2.pl, tel. 605 - 041 - 229

(o/b)

Sprzedam nożyce elektryczne do strzyżenia owiec, cena 400 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam przyczepę do przewozu dwóch koni, cena 4 500 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam przyczepę samozbierającą T-50-2, polska, cena 2 500 zł, tel. 501 - 259 - 967

(o/b)

Sprzedam paleciak do tura, cena 1 300 zł, tel. 692 - 172 - 743

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Sip Roto 2150, sprawna, cena 5 600 zł, tel. 512 - 547 - 901

(o/b)

Sprzedam beczkę na wodę, 1 000 litrów, na podwoziu, cena 490 zł, tel. 512 - 547 - 901

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Welger RP-12, cena 7 000 zł, tel. 690 - 656 - 353

(o/b)

Sprzedam młynek na kamienie (żarny), (1984), stan bardzo dobry, metalowy, cena 300 zł do uzgodnienia, tel. 534 - 138 - 856

(o/b)

Sprzedam ziemniaki jadalne Irga, ekologiczne, bez nawozów, cena 1 zł za kg, tel. 607 - 730 - 255

(o/b)

Sprzedam cielaczka, byczek, 7-dniowy, waga 50 kg, czarno-biały, cena 420 zł, tel. 697 - 513 - 173

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko, 550 litrów, stan bardzo dobry, cena 1 500 zł, tel. 515 - 830 - 196

(o/b)

Sprzedam sieczkarnię do kukurydzy Pottinger, 1-rzędowa, stan bardzo dobry, cena 3 000 zł, tel. 509 - 549 - 221

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Deutz Fahr GP 2.50, cena 8 800 zł, tel. 693 - 069 - 764

(o/b)

Sprzedam owijkę Kverneland, samozaladowcza, ze stawiaczem, cena 15 000 zł, tel. 693 - 069 - 764

(o/b)

Sprzedam sieczkarnię do słomy, cena 500 zł, tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam wentylator do siana, cena 1 200 zł, tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam działki 10 a i 15 a, Stare Ratowo koło Śniadowa, cena do uzgodnienia, tel. 604 - 278 - 057

(o/b)

Sprzedam gospodarstwo rolne około 10 ha z budynkami w Rogienicach Wielkich, cena do uzgodnienia, tel. 693 - 708 - 535

(o/b)

Sprzedam pługi Unia Grudziądz, 4-skirowe, cena 1 100 zł, tel. 697 - 356 - 505

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik Czarna Białostocka, 2-osiowy, stan bardzo dobry, cena 2 100 zł, tel. 697 - 356 - 505

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Piątnica

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1073 z późn. zm.) oraz zgodnie z art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1405 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Piątnica Uchwały Nr 177/XXXI/2017 z dnia 30 sierpnia 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Piątnica oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu. W ramach opracowania zostanie sporządzona prognoza oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego dokumentu. Wnioski należy składać na piśmie* w siedzibie Urzędu Gminy Piątnica, ul. Stawiskowska 53, 18-421 Piątnica Poduchowna, w terminie 21 dni od zamieszczenia niniejszego ogłoszenia. Wniosek powinien zawierać imię nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Złożone wnioski zostaną rozpatrzone przez Wójta Gminy Piątnica w trakcie sporządzania projektu Studium.

* Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 570):

1. opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym albo
2. opatrzone podpisem zaufanym.

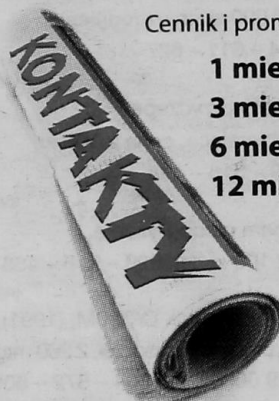
Wójt Gminy Piątnica
Krzysztof Ryszard Kozicki

KONTAKTY w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,90 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



**foto
gabs**
digital

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Cztery czaszki pod krzyżem przy drodze



Szczałki co najmniej czterech osób znaleźli w Mątwy pracownicy przebudowujący drogę Łomża – Nowogród, po dosunięciu o kilka metrów żelaznego krzyża na kamiennym cokole, na którym jest data: 1899 rok. Spośród czterech czaszek, dwie są dobrze zachowane. Wokół kości znaleziono również łuski po nabojach oraz metalowe elementy pasków. Specjaliści pod nadzorem prokuratora będą wyjaśniać, kiedy się tam znalazły. Fot. UM Nowogród.

Troje rannych w Rzędzianach

Najpierw w Rzędzianach na „ósemce” zderzyły się dwa samochody osobowe i ciężarówka najprawdopodobniej przy zmianie pasa ruchu. W wyniku zderzenia jedna młody (23 lat) pasażer jednego z pojazdów został poważnie ranny i został przetransportowany śmigłowcem do szpitala. W korku, powstałym w wyniku wypadku, chwilę później doszło do kolejnego, gdy w tył stojącej toyoty uderzył kierujący volkswagenem. Prawdopodobnie kierowca volkswagena się zagapił i nie wyhamował. Ranne zostało małżeństwo, podróżujące toyotą.

Na haju bez prawa jazdy

Pod wpływem narkotyków, których zapas miał schowany pod radiem i z zakazem prowadzenia pojazdów, jechał młody (19 lat) mieszkaniec powiatu wysokomazowieckiego, którego do kontroli drogowej zatrzymali policjanci. Przejazdka, zagrażająca innym, będzie go bardzo drogo kosztowała.

Busem w cysternę

Kilkaset litrów paliwa mogło się wylać na jezdnię po kolizji cysterny z busem w okolicy skrzyżowania ul. Poznańskiej z ul. Akademicką w Łomży. Według wstępnych ustaleń, sprawcą zderzenia był kierowca busa, który zawracając narożnikiem ude-

rzył w koło cysterny. Strażacy pomogli przepompować paliwo z uszkodzonego zbiornika i oczyścili jezdnię z tego, które zdążyło wyciec.

117 km przez Zaruzie

Z prędkością 117 km/h pędził volkswagenem przez Zaruzie na trasie Łomża – Ostrołęka mieszkaniec (44 lata) powiatu łomżyńskiego. Przekroczył w tym miejscu dozwoloną prędkość o 67 km, więc od ręki stracił prawo jazdy i zapłacił 400 zł mandatu.

Swift „demolka”

Nieźle musiał „poginać” kierowca suzuki swift przez skrzyżowanie ul. Sikorskiego i al. Legionów w Łomży, skoro tak małym autem zdemolował pa-

wilon dworcowy. Doszło do tego po tym, jak podczas zmiany pasa ruchu suzuki otarło się o bok opla, wypadło z jezdni, przeleciało przez chodnik i zatrzymało się na pawilonie. Nikomu nic się nie stało.

Pijani nie usiedzą!

■ Prawie 2,4 promila alkoholu miał w sobie kierowca (41 lat) astry, który jechał „zygzakiem” drogą Łomża – Podgórze. Zobaczył to policjant, który zatrzymał go i wezwał „drogówkę”. Wtedy okazało się, że nie ma przy sobie dowodu rejestracyjnego oraz nie posiada prawa jazdy, które już zostało mu zatrzymane.

■ Po pijanemu (0,5 prom.) jechał przez Śniadowo kierowca (45 lat) ford. Stracił prawo jazdy, stanie przed sądem.

Atak na auto prezydenta bezkarny?

Zbił szybę, wgniótł maskę i uszkodził zderzak w zaparkowanym przed blokiem prywatnym samochodzie prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego nieznanego sprawcy. Policji nie udało się go ustalić od 13 lipca, choć teren jest monitorowany. Zapisu kamer już jednak nie ma! Jak poinformował prezes SM Perspektywa Leszek Konopka, pismo z policji z prośbą o udostępnienie obrazu z kamery trafiło do niego 8 sierpnia, ale zostało napisane znacznie wcześniej, bo jest na nim data 16 lipca! Przytnął je funkcjonariusz, prowadzący śledztwo. Odczytanie zapisu było już niemożliwe, ponieważ kamery Spółdzielni przechowują zapis około trzy tygodnie. Później się zerują i nagrywają od nowa.

„Jestem przekonany, że to zdarzenie ma związek ze sprawowaną przeze mnie funkcją. W ostatnich tygodniach na forum internetowym bardzo często pojawiała się moje zdjęcie na tle prywatnego samochodu. Ta fotografia była powielana pod każdym atakującym mnie wpisem przez jednego z użytkowników”, mówił po nocnym zniszczeniu jego samochodu prezydent Chrzanowski. Policja zakwalifikowała wówczas ten czyn jako przestępstwo. Opóźnienie przeglądu monitoringu na polecenie zastępcy komendanta Miejskiego Policji badane jest w drodze postępowania wyjaśniającego.



Poradnia psychologa

Kiedy w szkole dzieje się źle?

Czasem dzieci mówią, że „szkoła jest głupia”, ale nic ważnego to nie oznacza. Jak rozpoznać, gdyby synowi (poszedł do pierwszej klasy) naprawdę działo się źle?

Joanna

Jak odróżnić zwykłe „kwękanie” od naprawdę niepokojących sygnałów? Nie możemy potraktować jako normy, jeśli przed pójściem do szkoły dziecko skarży się na ból brzucha, głowy, gardła itp. Wraca ze szkoły z zadrapaniami, siniakami, w podartym ubraniu. Ma zniszczone przedmioty szkolne lub mówi, że ktoś je okradł. Ujawnia bardzo silne emocje związane z pójściem do szkoły (lęk, złość, panika). Wyraźnie zmieniło się jego zachowanie, jest mniej radosne, przygnębione, zamknięte, załknione. Przed wyjściem do szkoły lub wieczorem poprzedniego dnia dziecko wymiotuje, ma koszmary nocne. Z pójściem do szkoły zaczęło się moczyć, ssać kciuk, spieszczać wyrazy i są to zachowania z których już wyrosło.

Powinniśmy się martwić, jeśli maluszek zupełnie nic nie mówi o szkole, nie odpowiada na pytania związane ze szkołą i nie mówi też o niej nic spontanicznie.

Kiedy dziecko twierdzi, że doznaje przemocy lub innych przykrych sytuacji, gdy chce, aby rodzic stanął po jego stronie i zainterweniował, wtedy też powinniśmy reagować, nawet jeśli podejrzewamy, że naprawdę nie

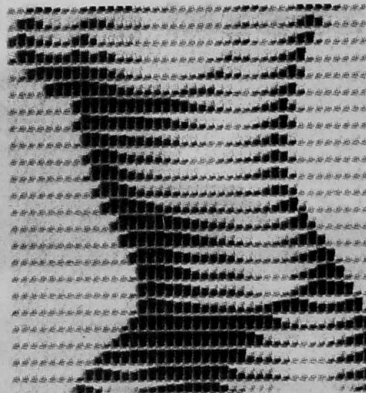


dzieje się nic złego. To dlatego, że dziecko buduje sobie w oparciu o nasze zachowania poczucie bezpieczeństwa. Jeśli rodzic nie pozostaje obojętny, dziecko wie, że może niego liczyć. W przyszłości będzie miało świadomość, że nie pozostanie z problemem samo.

Gdy zauważymy alarmujące sygnały, mogą one wynikać z wielu przyczyn. Najczęściej jest tak, że pierwszakowi po prostu trudno dostosować się do nowej sytuacji. Może być i tak (to rzadkość w pierwszej klasie), że dziecko jest ofiarą przemocy, wyśmiewania lub poniżania. Może być konflikt na linii dziecko-nauczyciel.

Zanim „ruszymy do boju” w obronie naszego dziecka, powinniśmy zebrać jak najwięcej informacji. Tu działa zasada „im więcej wiadomości, tym lepiej”. Możemy porozmawiać z rodzicami innych dzieci w klasie, z rówieśnikami naszego dziecka. Bardzo ważna jest rozmowa z wychowawcą, być może także pedagogiem, psychologiem szkolnym lub dyrektorem. Powinniśmy wtedy przede wszystkim dokładnie opisać, co nas niepokoi.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Pytanie intymne

Z pierwszą dziewczyną kochałem się tylko raz. Szczerze mówiąc, nie najlepiej mi wyszło. Z dziewczyną, którą poznałem w wakacje, nie kochałem się, bo tak jakoś się potoczyło. Gdy wyjechała z Łomży, przestaliśmy się spotykać i tylko od czasu do czasu do siebie dzwoniłyśmy. Ale nie mogę przestać o niej myśleć. Chyba się zakochałem. Niedawno umówiliśmy się, że do

niej przyjadę. Może do niczego nie dojdę, ale gdyby doszło, boję się, żeby nie pomyślała, że jestem jakimś seksualnym niedoukiem. Kumple opowiadają o swoich sukcesach i podbojach. A ja prawie bez doświadczenia. Jak się wykazać?

Robert

Najważniejsze, nic na siłę! Z pewnością nie trzeba słuchać podpowiedzi przechwalających się i często fantazjujących kolegów. Każdy związek jest inny i każdego trzeba się wspólnie uczyć. A gdy już do „czegoś” dojdzie, podpowiedzi trzeba szukać w reakcjach Waszych ciał. One będą najlepszą „instrukcją” na obdarowanie rozkoszą. Sami odkryjecie, które pieszczoty najbardziej Was podniecają, co jest „odlotowe”. I jeszcze jedno: żeby seks nie był niemy. Jedno wyznaczenie budzi drugie, a efekty mogą wywołać nie tylko zawrót głowy.

Lekarz domowy

Nie chce mi się nic robić. Nie mam chęci nigdzie wyjść ani na spotkania ze znajomymi. Nie idę do lekarza, bo nie wiem, co powinienam powiedzieć o swoim samopoczuciu. Jak mam sobie pomóc?

Mariola

To może być depresja. Przejawia się znacznym obniżeniem poziomu nastroju, odczuwania szczęścia i odporności. Bardzo ważny wówczas jest ruch. Trzeba zmusić się do wyjścia z domu. Ważne jest żywienie. Należy jeść mniej tłustych potraw, aby nie by-

ło kłopotów z trawieniem i odkładaniem się toksyn w organizmie. Bardzo ważne są ciepłe posiłki. Dzień najlepiej zacząć od zielonej herbaty, a przynajmniej raz na dzień należy zjeść coś na ciepło. Bardzo ważne jest uzupełnianie minerałów, takich jak magnez, krzem, potas, żelazo oraz witaminy z grupy B, które „odżywiają” system nerwowy i cały organizm. Nie wolno jednak robić tego w ciemno, gdyż nadmiar jakiegoś minerału także nie jest dobry. Aby się dowiedzieć, jakich nam brakuje, należy wykonać proste badanie na ich zawartość w organizmie.

Pod paragrafem

Jakie trzeba spełnić warunki, by uniknąć płacenia podatku od spadku i darowizny?

Mirosław

Ze zwolnienia podatkowego przy spadku i darowiznie może skorzystać tylko najbliższa rodzina. Nie ma znaczenia, czy spadek lub darowizna dotyczą mieszkania, ziemi, dworu, jachtu, samochodu, samolotu, kolekcji biżuterii, monet lub futra. Trzeba tylko pamiętać, że określenie „najbliższa rodzina” oznacza żonę (lub męża), rodziców, dziadków, dzieci, wnuków, pasierbów, ojczyma, macochę oraz rodzeństwo. Przy spadku lub darowiznie od cioci, wujka, kuzyna, teścia i teściowej,

zięcia i synowej nie ma zwolnień od podatku.

Gdy spadek lub darowizna mają być zwolnione od podatku, trzeba je zgłosić (są specjalne formularze) naczelnikowi urzędu skarbowego w swoim miejscu zamieszkania. Brak zgłoszenia jest równy z brakiem zwolnienia. Obowiązek zgłoszenia dotyczy spadków i darowizn, których wartość przekracza 9 637 zł od jednej osoby w ciągu pięciu lat (spadek i darowizny kumulują się w takim okresie).

Nie trzeba składać w urzędzie skarbowym formularza, gdy spadek lub darowizna zostały przekazane aktem notarialnym. Informację tę przekazuje notariusz.



Przysmak podlaski

Staroświecki bigos

Składniki:

- 2,5 kg kiszonej kapusty
- 0,5 kg surowego boczku wędzonego
- 0,5 kg dobrej cienkiej kiełbasy
- 1 udko kurczaka
- 0,5 kg mięsa wieprzowego
- 30 dag wołowiny
- 2 duże cebule,
- kilka suszonych grzybków

- ziele angielskie, jałowiec, pieprz ziarnisty i liść laurowy

Grzyby wcześniej namoczyć i ugotować, udko ugotować w ok. 1 l wody. Boczek i kiełbasę pokroić w kostkę i usmażyć. Wieprzowinę udusić z przyprawami. Kapustę, jeśli jest bardzo kwaśna, przepłukać, pokroić i włożyć do garnka. Dodać ugotowane grzyby z wywarem, pokrojone mięsa, przesmażone wędliny i pokrojoną w piórka cebulę. Włożyć listek laurowy, pieprz ziarnisty, ziele angielskie i jałowiec. Podlać wywarem po ugotowaniu udka. Gotować na wolnym ogniu. Wystudzić i powtórzyć gotowanie. I tak kilka dni!

Co mówi o Tobie przysłowie?

Przysłowia są mądrością narodu. Każdy zna ich kilka, kilkanaście. Niektóre są naszymi drogowskazami. Które z poniższych jest dla Ciebie najważniejsze?

Co się odwlecze, to nie uciecze: nie jesteś zbyt systematyczna/y w pracy ani dobrze zorganizowana/y. Dla jakiegoś interesującego zajęcia jesteś w stanie odłożyć wykonywane zadanie, nawet gdyby było bardzo ważne. Dość łatwo ulegasz wpływom innych. Nie umiesz obronić swoich racji i swojego zdania. Brak Ci konsekwencji i stanowczości w działaniu.

Jak cię widzą, tak cię piszą: przywiązujesz niezwykłą wagę nie tylko do tego, jak wyglądasz, ale też jak Cię ludzie odbierają. Liczysz się z ocenami innych. Zależy Ci na tym, by Cię postrzegali jak najlepiej. Brak Ci odwagi, aby być sobą, czasami zrobić coś śmiesznego, bo boisz się, że stracisz na wizerunku. Tłumisz w sobie spontaniczność, uwagę skupiasz głównie na sobie.

Ludzi słuchaj, a swój rozum miej: lubisz z innymi dzielić się swymi problemami, chętnie je roztrząsas, słuchasz podpowiedzi, ale i tak zrobisz, jak Ci Twój rozum podpowie. Uważasz, że Ty najlepiej wiesz, co jest dla Ciebie najlepsze. Coś nie pozwala Ci na pełną szczerość i absolutne zaufanie do innych.

Mowa jest srebrem, a milczenie złotem: można Ci powierzyć każdą tajemnicę, bo jej nie zdradzisz. Nie lubisz też obnosić się ze swoimi prywatnymi sprawami.

Umiesz słuchać innych, budzisz zaufanie. Chętnie pomagasz bezinteresownie i nie oczekujesz rewanżu. W kontaktach potrafisz zachować dystans.

Pieniądz rodzi pieniądz: to nie chytrość ani skąpstwo, że szanujesz zarobione pieniądze. W każdej sytuacji przewidujesz dwa scenariusze i lubisz być przygotowany na gorszy. Lubisz je mieć i dlatego ich nie trwonisz. Lubisz też pomóc innym, bo czerpiesz radość nie tylko z posiadania, ale też z dawania.

Stara miłość nie rdzewieje: zatrzymujesz się i żyjesz wspomnieniami. Odświeżasz je i próbujesz wskrzeszać. Przyszłość zawsze się idealizuje. I choć wiesz, że miniony czas nie wróci, potrafisz czerpać energię z pięknych wspomnień. Wraca wtedy optymizm i entuzjazm do życia. I znów wydaje Ci się, że jeszcze może wszystko się zdarzyć...

W miłości i w gniewie co człek czyni, nie wie: nie potrafisz zapanować nad swoimi emocjami. Niekontrolowana wybuchowość zrażają do Ciebie innych. Za dużo powiedzianych słów zapada w pamięć i nie da się ich niczym wymazać. I choć potem męczysz się wyrządzoną przykrością, już nie zmienisz. Ludzie mogą odsuwać się od Ciebie.



– Kiedy i gdzie odbyły się pierwsze na świecie wybory, według ordynacji, którą uchwalił PiS?

– W raju, po stworzeniu Ewy. Bóg przyprowadził ją Adamowi i powiedział: „Wybierz sobie żonę”.

– Czy ten twój chłopak jest aż tak bogaty, jak mówią? – pyta koleżanka koleżankę.

– Tak, znamy się pół roku, a on ma nadal pieniądze.

– Będzie padać – mówi jaskółka do jaskółki.

– Dlaczego?

– Bo ludzie na nas patrzą.

Co każdy facet chciałby usłyszeć od swojej żony:

1. Kochany, jesteś pewien, że wypileś już wystarczająco dużo?

2. Wyskoczę pomalować płot w ogródku.

3. Czy nie powinienes teraz być z kolegami na piwku?

4. Tak mnie podniecasz, kiedy jesteś pijany!

5. Oczywiście, kochanie, za rok

też będziemy mieli rocznicę ślubu. Idź obejrzeć mecz z kolegami.

6. Kochanie, nasza seksowna sąsiadka założyła nową minispódniczkę. Musisz to zobaczyć!

7. Nie i jeszcze raz nie! Ja umyję samochód!

8. Kochany, co powiesz na to: wypożyczmy jakieś dobre porno, kupimy skrzynkę piwa, a ja zawołam moje koleżanki?

– Diabeł zbił swoje dziecko.

– Tatko! Nie bij! Już będę grzeszny!

– Jaki jest szczyt męskiej perswazji?

– Wmówić kobiecie, że miękki jest lepszy, bo nie uwiera...

Do przechodnia podchodzi na ulicy mężczyzna z papierosem i zagaduje:

– Przepraszam, ma pan może zapalnik?

Przechodzień zaczyna obmacywać kieszenie od marynarki, spodni, sięga wreszcie pod pachy i głośno woła:

– K..., jaki ja chudy jestem!

– Mój mąż zmarł trzy dni po ślubie! – opowiada koleżanka koleżance.

– To się chłop nie nacierpiał...

– Panie doktorze, choruję na zanik pamięci.

– Od kiedy?

– Co, od kiedy?

– Za pół godziny wracają moi rodzice! – mówi dziewczyna do chłopaka.

– No to co, przecież my nic takiego nie robimy?

– No właśnie, a czas ucieka!

– Ten lekarz jest niesamowity! W kilka sekund wyleczył moją żonę z wszystkich dolegliwości!

– Jak to zrobił?

– Powiedział, że to objawy nadchodzącej starości.

– Kto to jest optymista?

– To człowiek, który na cmentarzu zamiast krzyży widzi plusy.

– Nie słyszę na jedno ucho.

– A na drugie?

– Maciek.

REKLAMA

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

Kodak Express
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16
ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 18

Tu warto być

Drozdowo

IV Spotkanie pokoleń w kręgu kultury ziemiańskiej, Muzeum Przyrody (ul. Główna 38, tel. 86 219 20 81), piątek, 14 września, godz. 10.00.

W programie: konferencja „Niepodległość w poglądach, działalności i pamięci polskich elit kraju i regionu łomżyńskiego”, koncert kameralny w wykonaniu kwartetu smyczkowego Aulicus, wystawa „Znaki niepodległej. Łomżyńskie drogi środowisk niepodległościowych”.

Grajewo

Benefis Antoniego Czajkowskiego, Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91), sobota, 15 września, godz. 17.00.

50 lat pracy artystycznej kompozytora i muzyka, pedagoga i kreatora wydarzeń muzycznych, „człowieka instytucji” w Grajewie.

Kupiski

Z arią i piosenką, koncert w ramach XIV Międzynarodowego Festiwalu Kameralistyki „Sacrum et Musica” w kościele parafialnym w Kupiskach, niedziela, godz. 12.00.

Z Joanną Cortes (sopran) wystąpi Kwartet Alla Breve w składzie: Jan Zugaj (skrzypce), Katarzyna Janas-Dziewa (skrzypce), Ewa Barczyk (wiolonczela) i Tatiana Baranowska (fortepian).

Łomża

Filharmonia Kameralna im. Witolda Lutosławskiego (ul. Nowa 2, tel. 663 437 991):

■ Inauguracja 40 sezonu artystycznego; czwartek, 13 września, godz. 18.30.

Sezon zainauguruje koncert Orkiestry Filharmonii pod batutą Grigora Palikarowa z Bułgarii z solistami Agatą Kielar-Długosz (flet) i Łukaszem Długoszem (flet).

■ Koncert „Fantazja filmowa” w ramach XIV Międzynarodowego Festiwalu Kameralistyki „Sacrum et Musica” w kościele Miłosierdzia Bożego (ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 11), niedziela, 16 września, godz. 19.00. W programie: najsłynniejsze tematy muzyki filmowej. Z Elbląską Orkiestrą Kameralną wystąpi Adrian Filip Trębecki (fortepian).

Polski Dzień Bluesa, Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

Zainicjowany przez Polskie Stowarzyszenie Bluesowe Polski Dzień Bluesa w tym roku w Łomży trwać będzie dwa dni: w piątek, 14 września koncerty plenerowe zespołów bluesowych na Starym Rynku od godz. 18.00 oraz w sobotę, 15 września, w sali widowiskowej Katolickiego Centrum Kultury (ul. Sadowa), o godz. 14.00.

„Szewc Kopytko i Kaczor Kwak”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości, tel. 86 216 59 55), niedziela, 16 września, godz. 11.00. W spektaklu na kanwie utworu Kornela Makuszyńskiego (twórcy słynnego Koziołka Matołka) w reżyserii Stanisława Ochmańskiego, wystąpią: Beata Antoniuk, Marzanna Gawrych, Daria Głowacka, Tomasz Rynkowski, Marek Janik i Rafał Swaczyna.

Śniadowo

„Z arią i piosenką”, koncert w ramach XIV Międzynarodowego Festiwalu Kameralistyki „Sacrum et Musica” w kościele parafialnym w Śniadowie, niedziela, godz. 9.00.

Z Joanną Cortes (sopran) wystąpi Kwartet Alla Breve w składzie: Jan Zugaj (skrzypce), Katarzyna Janas-Dziewa (skrzypce), Ewa Barczyk (wiolonczela) i Tatiana Baranowska (fortepian).

Repertuar kin

Kino Relax Grajewo: 14 i 16 września – „Jak zostać czarodziejem”, godz. 17.00 oraz „Szpieg, który mnie rzucił”, godz. 19.00. **Kino MOK w Zambrowie:** 14 – 20 września – „Książę Czarus”, godz. 15.00, „Rodziny się nie wybiera”, godz. 17.00 oraz „Dywizjon 303. Historia prawdziwa”, godz. 19.00.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): możesz zrobić wrażenie na kimś, na kim od dawna Ci zależy. Będzie to Twoje prawdziwe życiowe pięć minut.

BYK (21 IV – 21 V): nie zostawiaj spraw na ostatnią chwilę, bo przytłoczą Cię następne. Nagrodą będzie dobra wiadomość, na którą od dawna czekasz.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): nie unikniesz pomyłki, ale ostatecznie uda Ci się z tego wyjść.

RAK (22 VI – 22 VII): przed Tobą niepowtarzalna okazja zawarcia dobrych znajomości. W sprawach uczuć, miła niespodzianka.

LEW (23 VII – 22 VIII): Twoje gwiazdy wyprowadzą Cię na prostą drogę. W pracy przyda Ci się przede wszystkim opanowanie i spokój.

PANNA (23 VIII – 22 IX): zdaj się na intuicję, a na rozwiązanie problemu czekaj bez emocji. Dbaj o zdrowie i trzymaj się przyjaciół.

WAGA

(23 IX – 22 X):

nie prowokuj losu!

Ale też nie pomijaj głosu intuicji, nie tłamsz spontaniczności, bo właśnie one mogą odmienić Twoje widzenie otoczenia.

SKORPION (23 X – 21 XI): nie ma wątpliwości, serce ogarnie spokój, ale strzeż się nieżyczliwych, którzy się przy Tobie pojawiają.

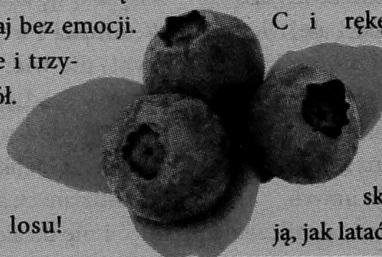
STRZELEC (22 XI – 21 XII): czas zaczniesz Ci sprzyjać. W sprawach rodzinnych niewielka burza.

KOZIOROŻEC

(22 XII – 20 I): niespodziewana sytuacja może przynieść niespodziankę. Przygotuj się na zmiany w uczuciach i postaw na rozsądek, a nie emocje.

WODNIK (21 I – 19 II): Twoje plany mogą okazać się porywaniem z motyką na słońce, więc już „na starcie” nie daj się zwieść fałszywym doradcom!

RYBY (20 II – 20 III): jest blisko Ciebie ktoś bardzo życzliwy i poda Ci rękę. Pamiętaj: „Przyjaciecie są jak ciche anioły, które podnoszą nas, kiedy nasze skrzydła zapominają, jak latać”.



Festiwal Teatralny „Kierunek Wschód”

„Kierunek Wschód”, to przegląd teatralny, organizowany przez Teatr Dramatyczny w Białymstoku, prezentujący kulturę pogranicza. W festiwalu wystąpią artyści z Białorusi, Litwy, Ukrainy oraz z Bielska-Białej i Rzeszowa.

■ 22 września o godz. 19.00 Festiwal zainaugurują gospodarze spektaklem „Opowieści o zwyczajnym szaleństwie” w reżyserii Grzegorza Chrapkiewicza.

■ 23 września o godz. 19.00 na Scenie Kameralnej będzie można obejrzeć przedstawienie „Polowanie na szczury” Teatru Dramatycznego z Grodna.

■ 25 września na Scenie Dużej Teatru aktorzy Teatru im. Wandy Siemaszkowej z Rzeszowa zagrają „Pogorzelisko”.

■ 26 września o godz. 19.00 Republikański Teatr Białoruskiej Dramaturgii z Mińska na Białorusi zagra spektakl „Trzy Gisele”.

■ 28 września o godz. 19.00 Teatr Polski w Bielsku-Białej zaprezentuje „Św. Idiotę”.

■ 29 września o godz. 19.00 Narodowy Ukraiński Teatr Dramatyczny im. M. Zańkowieckiej ze Lwowa zagra „Rewizora” Nikołaja Gogola.

Festiwal zakończy się 30 września monodramem „Koba/Stalin” w wykonaniu litewskiego aktora Aleksandra Rubinovasa na Scenie Kameralnej, godz. 18.00.

Po wszystkich spektaklach odbędą się spotkania i rozmowy z aktorami, które poprowadzi Konrad Szczebiot. Wstęp bezpłatny.

Bokser z Konarzyc pokonał byłego mistrza

Występ Adama Kownackiego, który pokonał w niedzielę, 9 września nad ranem na Brooklynie byłego mistrza świata Charlesa Martina jednogłośnie decyzją sędziów, bardzo spodobał się amerykańskiemu ekspertowi, a mistrz WBC w wadze ciężkiej Deontay Wilder napisał: „Szacunek dla Adama Kownackiego i Charlesa Martina za świetną walkę!”. Pochlebnie Adama ocenił także znokautowany przez niego w lipcu ubiegłego roku Artur Szpilka: „Muszę przyznać, że nie doceniałem wcześniej Kownackiego! Naprawdę serce wielkie i konsekwencja! Brawo, czekam na nasz rewanż i trzymam kciuki za dalsze poczynania”.

Dla Kownackiego była to najważniejsza wygrana w zawodowej karierze. Po walce wszyscy sędziowie wskazali na zwycięstwo pochodzącego z Konarzyc pięściarza. Zapytany po walce o swoją przyszłość Kownacki zapowiedział, „jeszcze dwie, trzy walki i będę gotowy na starcie o tytuł mistrza świata”.



Adam Kownacki w zwycięskim pojedynku z Charlesem Martinem

Po walce z Martinem konto Kownackiego na zawodowym ringu jest imponujące: 18 zwycięstw, w tym 14 przez nokaut i żadnej porażki.

Obaj pięściarze za pojedynek otrzymali po 100 tys. dolarów.

Adam Kownacki pochodzi

z Konarzyc pod Łomżą. Jako dziecko wyjechał przed laty z rodzicami do USA. Jesienią 2017 roku w czasie pobytu w Łomży spotkał się z młodymi pięściarzami klubu BKS Tiger, trenującymi pod okiem Zbigniewa Maleszewskiego.

Bieg Pamięci Września

Na Bieg Pamięci Września o Puchar Wójta Gminy Piątница zaprasza w sobotę, 15 września na Fort III wójt Krzysztof Kozicki.

Organizatorzy zaplanowali atrakcje dla wszystkich: bieg „Mini” na dystansie 200 metrów dla dzieci do 7 roku życia z rodzicem; bieg „Junior” na dystansie 500 metrów dla dzieci od 8 do 12 roku życia; bieg „Open” dla kobiet i mężczyzn na dystansie 3 000 metrów; turniej zabaw podwórkowych (toczenie fajerki, wojna, kapsle, gra w gumę, skakanie przez skakankę) z nagrodami; mobilna wioska tematyczna dla dzieci, animacje; stoisko Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Piątница (żołnierska grochówka, kiełbaski, wata cukrowa, gofry, popcorn); stoisko Dziennego Domu „Senior”.

Policjant ze Szlemem!

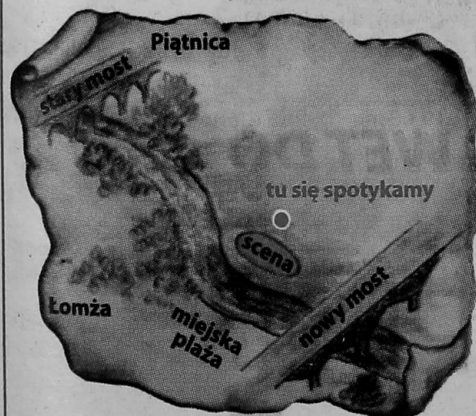
Prawie 700 biegaczy z całego świata wystartowało w ultra maratonie w słowackiej miejscowości Valčianska Dolina. Do pokonania mieli 50 km w trudnym górskim terenie. To jeden z najtrudniejszych tego typu biegów na świecie. Ogromną wytrzymałością fizyczną i psychiczną wykazał się asp. Tomasz Chrapowicz policjant z Komendy Miejskiej Policji w Łomży. Biega dopiero od ubiegłego roku, ale do tego biegu przygotowywał się, jak wyznał, trzy miesiące. Bieg ukończył około 400 zawodników, nasz policjant metę przekroczył jako 33. Za sobą ma start w kilku maratonach i „Ultra Hańczy” na dystansie 63 km. Chce w tym roku zdobyć Komandowskiego Szlema, czyli ukończyć cykl biegów dla wytrwałych. Do osiągnięcia celu pozostał mu już tylko Maraton Komandosa na klasycznym dystansie w listopadzie.

Dzień Sportu na Orliku

Na 500 obiektach sportowych w całej Polsce odbył się w niedzielę, 9 września Dzień Sportu na Orliku. Także na Orliku przy ul. Bernatowicza w Łomży, który dla najmłodszych zorganizował animator Wojciech Klimaszewski. Dzieci ćwiczyły sprawność ogólną, szybkość, dokładność, koordynację wzrokową i ruchową, a także uczyły się zdrowej rywalizacji oraz radzenia sobie z porażkami. Pamiątkowe medale dla wszystkich zawodników ufundował dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Łomży Jerzy Łuba.



Mikrolotowe Mistrzostwa: nie tylko zmagania pilotów!



XIX Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego 2018



„Kontakty” przygotowały na nie, między innymi, zawody „Najdłuższy lot” dla dzieci do 13 lat, które rozegrane zostaną w sobotę, 29 września (między 13.00 a 18.00) oraz w niedzielę, 30 września (między godz. 10.00 a 13.00). Zdobywcy 1, 2, 3 miejsca otrzymają nagrody, wszyscy startujący natomiast upominki.

Dla wszystkich „Kontakty” ogłaszają też Konkurs na hasło

o Mistrzostwach. Szczegóły na <https://www.facebook.com/kontaktytygodnik>. Nagroda główna: lot motolotnią lub wiatrakowcem.

W czasie zawodów będzie konkurs dla fotografujących na zdjęcie, prezentujące XIX Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego. Tu nagrody, to medale za I, II i III miejsce oraz lot motolotnią lub wiatrakowcem dla laureata Grand Prix.



W ZUPEŁNIE **NOWEJ ODSŁONIE**

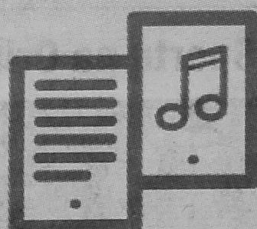
#Największa**Księgarnia**Internetowa

#**CzytamBoLubię**



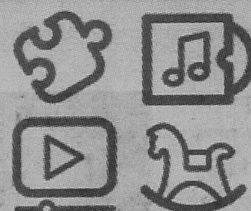
Książki

Najciekawsze
nowości wydawnicze
i klasyki literatury



Ebooki i Audiobooki

Ponad
50 000 publikacji
elektronicznych



i coś więcej...

Muzyka, filmy,
zabawki
i wiele innych!

POZNAJ NASZE **WSZYSTKIE PROMOCJE**

RABATY NAWET DO -70%

WWW.NEXTO.PL

WEJDŹ I BĄDŹ NA BIEŻĄCO

